Nr 42. Kraków, Środa 27 Stycznia 1909. Rok XXVIII.

# NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

**Prenumerata wynosi:**

| | rocznie: | półrocznie: | kwartalnie: | miesięcznie: |
|---|---|---|---|---|
| W miejscu | 24 koron | 12 koron | 6 koron | 2 korony |
| W Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednorazową przesyłką poczt. | 32 „ | 16 „ | 8 „ | 2 kor. 70 h. |
| z dwurazową „ „ | 38 „ | 19 „ | 9 kor. 50 h. | 3 „ 20 „ |
| W Państwie Niemieckiem | 36 „ | 18 „ | 9 koron | 3 „ — „ |
| W innych państwach | 48 „ | 24 „ | 12 „ | 4 „ — „ |

*Prenumeratę i ogłoszenia* (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

**Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 10.**

**Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41.** — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484

*Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.*

**We Lwowie** sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludw. 9.

***Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.***

**Prenumeratę przyjmują:**

**zamiejscową:** Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska — Handel J. Eklera, ul. Karmelicka 18.

**Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia** (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W **Przemyślu** Heszeles. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Wiedniu:** Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.

**Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — **Nadesłane** po 60 h od wiersza za każdy raz. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h, następny po 10 h. od wiersza. — **Załączniki** do „N. Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz dla miejscowych prenumeratorów

## Teror rządowy w Rosyi.

Wśród ciszy śmierci i rozkładu, panującego w społeczeństwie rosyjskiem, które rząd Stołypina przedstawia tak chętnie jako nieomylny objaw „uspokojenia“, nie milknie skrzyp szubienic i jęk mordowanych po nocach ofiar powszechnej anarchii uczuć i myśli i wojennej sprawiedliwości rosyjskiej.

Rząd rosyjski — ten największy i najstarszy terorysta, jakiego znają nowoczesne dzieje, zamiast wprowadzać tylekrotnie przyrzekane reformy, oddaje się swemu właściwemu zajęciu z zapałem rosnącym w miarę, jak utrwala się owo „uspokojenie“. Przerażającą tę proporcyę wykazuje statystyka wyroków śmierci i wykonanych egzekucyj, statystyka nieoficyalna wprawdzie, ale wyłącznie na materyałach dziennikarskich oparta — więc niedokładna i niewątpliwie od oficyalnej uboższa.

Jednakowoż wnioski, do których ta amatorska statystyka doprowadza, są tak straszne, że obraz, jakibyśmy wywrzeć mogli na tle oficyalnej statystyki teroru rządowego, byłby już nie o wiele straszniejszy.

W styczniu r. z. wydano 116 wyroków śmierci. W dalszych miesiącach cyfra ta uległa rozmaitym wahaniom w górę i w dół, aż doszła w grudniu r. z. do szczytu: 268 wyroków śmierci. Jest to rekord rządowego teroru za cały czas rewolucyi. Charakterystycznym jest fakt, że rekord ten energii uspokajającej przypada na czas największego „uspokojenia“...

W ciągu całego roku 1908 wydano przeszło dwa tysiące wyroków śmierci.

Wykonano z nich przeszło 800, podczas gdy w roku 1907 było egzekucyj „tylko“ 627. Najbardziej srożył się teror rządowy w Warszawie, Kijowie i Ekaterynosławiu. Na każde z tych miast przypada przeciętnie po 150 wyroków śmierci i po 50 egzekucyj. Drugą z kolei grupę stanowią Łódź, Ryga, Odessa i Cherson. Tam zapadało przeciętnie po 100 wyroków śmierci, a po 25 egzekucyj.

Dodajmy do tych strasznych cyfr jeszcze olbrzymie liczby więźniów politycznych (blisko 60.000) i zesłańców (około 50.000), a będziemy mieli pełny obraz terroru rządowego w Rosyi w roku ubiegłym.

Krwawa ta gospodarka rządu wyrządza jeszcze ogromne spustoszenia wśród natur wrażliwych i nie dość odpornych. Po wielkich miastach rosyjskich sroży się epidemia samobójstw, popełnianych z najrozmaitszych przyczyn, które jednak bez wyjątku dadzą się sprowadzić do jednego wspólnego mianownika: rozpaczy z powodu panujących w Rosyi stosunków.

Mimo to wszystko społeczeństwo rosyjskie przemienia się coraz bardziej w jakąś miękką masę, w której krwawy topór rządu Stołypinowskiego nie natrafia na żaden opór. Najdziksze zjawiska teroru rządowego, jak n. p. wydanie 32 wyroków śmierci w jednym jedynym procesie, nie są w stanie zelektryzować społeczeństwa, które „przyzwyczaiło się“ już do tej krwawej orgii reakcyjnej i niczem nie zdradza chęci położenia jej, jeżeli nie końca, to przynajmniej jakichkolwiek granic.

Równocześnie z terorem rządowym wzrasta jedno — zbrodniczość wytrąconych z wszelkiej kolei naturalnego życia, wyswobodzonych z wszelkich więzów moralnych jednostek. Kara śmierci, stosowana w Rosyi w zakresie tak niebywale szerokim, sama niejako sprowadza się do absurdu, przemieniając się w niezwykle potężny czynnik demoralizacyi i zdziczenia.

Społeczeństwo nawet tak prymitywne, jak rosyjskie, nie może znosić całe lata takiego systemu, jaki obecnie stosuje rząd rosyjski. Nie mając dość sił do uwolnienia się od niego, społeczeństwo zaczyna się do niego przystosowywać, a przystosowanie to nie może być niczem innem, jak wzrostem zbrodniczości. Powstaje w ten sposób błędne koło, a Rosya znalazłszy się w niem, traci coraz bardziej siły, któreby jej kiedyś mogły posłużyć do odrodzenia się i wzmocnienia.

## Przesilenie na Węgrzech.

Wczoraj ogłoszone zostały przez dyrekcyę generalną Banku austro-węgierskiego zamknięcia rachunkowe za rok 1908, które zostaną przedłożone dnia 3 lutego b. r. generalnemu zgromadzeniu. W tych zamknięciach rachunkowych najbardziej zajmującą ze wszech miar rubrykę stanowi podział eskontu na obie części monarchii. Z zestawień cyfrowych wynika mianowicie, że z Banku austro-węgierskiego o wiele więcej korzystają Węgry, niż Austrya. Okazuje się to bez wyjątku z wszystkich miesięcznych zamknięć rachunkowych, a występuje w całej jaskrawości na końcu roku. Od kilku lat zarząd Banku segreguje weksle wedle miejsca płatności, a w ten sposób dokładnie podaje cyfrę eskontu w Austryi, tudzież na Węgrzech.

Otóż w roku 1908 eskont weksli w głównych zakładach Banku w Austryi wynosił 250·25 miliona koron, o 53·79 mniej, niż w roku 1907, zaś na Węgrzech cyfra ta wzrosła do 435·28 mil. koron i była od cyfry z r. 1907 mniejszą tylko o 8·71 mil. koron. A więc stosunek eskontu w obu połowach państwa pogorszył się ponownie na niekorzyść Austryi. Z sumy eskontu weksli przypada na Austryę tylko 36·5 proc., zaś na Węgry 63·5 proc. W r. 1907 cyfry te wynosiły dla Austryi 40·6 proc., dla Węgier 59·4 proc. A więc Węgry z końcem roku 1908 korzystały z kredytu eskontowego w Banku austro-węgierskim o 27 proc. więcej, niż Austrya, a przez cały zresztą rok punkt ciężkości interesu eskontowego znajdował się po tamtej stronie Litawy.

Dalszym skutkiem tego stanu rzeczy jest fakt, że udział węgierskiego skarbu państwowego w czystym zysku Banku był po raz pierwszy większy, niż udział Austryi. Przeciętny czas obiegu weksli wynosił w Austryi tylko 26 dni, na Węgrzech 48 dni.

Te szczegóły urzędowego sprawozdania dyrekcyi Banku austro-węgierskiego, najlepiej charakteryzują pretensye stronnictw węgierskich w sprawie kreowania samoistnego Banku na Węgrzech. Całe przesilenie polityczne austro-węgierskie rozbija się dzisiaj, jak zresztą zamieszczone tutaj telegramy dowodzą, nie tyle o kwestyę języka węgierskiego w armii, ile o kwestyę bankową.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Budapeszt, 27 stycznia.

Prezydenta Justha oczekiwało wczoraj na dworcu wielu posłów i dziennikarzy. Justh nie dał jednak żadnych bliższych wyjaśnień o przebiegu swego posłuchania u cesarza. Na kilkakrotne zapytania oświadczył Justh tylko, że partya niezawisłości niema powodu do zaniepokojenia i że on nadal obstaje przy żądaniu utworzenia Banku samodzielnego. Justh dodał następnie, że cesarz życzy sobie, aby sprawa bankowa została załatwiona w porozumieniu z Austryą.

Te oświadczenia Justha komentowano w rozmaity sposób; panuje powszechnie przekonanie, że obecnie rozpoczną się w szybszem tempie rokowania z rządem austryackim w sprawie utworzenia dwóch banków kartelowych.

Ze względu jednak na to, że rząd austryacki oświadczył się przeciw takim bankom, zawikłania są bardzo prawdopodobne.

Justh zapewnił w dalszym ciągu, że na wczorajszem posłuchaniu nie zapadła żadna decyzya i zapewne jakiś czas odwlecze się ona.

**Nowa organizacya Banku austro-węgierskiego.**

Wiedeń, 27 stycznia.

„N. Fr. Presse“ donosi, że projekt utworzenia banków kartelowych uważać należy za zaniechany. Teraz powstaną plany utrzymania Banku wspólnego, jednak z pewnemi zmianami, które w większym stopniu, aniżeli dotychczas, uwzględnią samodzielność węgierską. Mianowicie Bank austro-węgierski ma otrzymać nowy tytuł, dalej ma być zamianowanych dwóch gubernatorów: austryacki i węgierski, i jeden wspólny generalny gubernator. Część banknotów będzie miała napisy wyłącznie w języku węgierskim, część zaś będzie miała napisy w językach wszystkich krajów austryackich.

Dalej mają być utworzone dwie posady sekretarzy kierujących w Budapeszcie i w Wiedniu z jednym generalnym sekretarzem w Wiedniu.

„N. Fr. Presse“ wątpi jednak, czy te propozycye będą możliwe do przeprowadzenia w Austryi.

## O propagandę wielko-serbską.

Zagrzeb 20 stycznia.

I.

Dnia 16 b. m. ukazał się akt oskarżenia uwięzionych w Zagrzebiu Serbów o „zdradę stanu“. Oskarżenie zawiera 107 stron wielkiego formatu. W części dyspozycyjnej przytoczono zarzuty przeciw oskarżonym o zbrodnię, we wstępie zaś do uzasadnienia skargi skreślono rozwój „wielko-serbskiej propagandy“, to jest powstanie i obudzenie się serbskiej świadomości narodowej w Chorwacyi, rozwój szkół, stronnictw, gospodarstwa literatury, słowem polityczno-społecznych i kulturalnych objawów życia Serbów, a zwłaszcza Serbów „niezawisłych“ (t. zw. samostalci) w Chorwacyi. Cały ten rozwój życia narodowego Serbów przedstawia się jako przygotowanie do „zdrady stanu“.

Wszystko, co Serbowie w Chorwacyi posiadają, cerkwie, szkoły, „Sokołów“, spółki rolnicze i handlowe, cyrylicę, serbski sztandar i barwy narodowe, nawet imię „Serb“ i „serbski“ — wszystko to jest tylko środkiem do osiągnięcia ostatecznego celu: zerwania prawno-państwowego związku z Austryo Węgrami. Rzekoma ta propaganda jest rewolucyjnem dziełem wedle statutu osławionego prowokatora i denuncyatora, Gjorgje Nastića. Znane „odkrycia“ Nastića mają być dowodem, że w Chorwacyi rewolucyę podniosła serbska niezawisła partya, o której się twierdzi, że nie jest niczem innem, jak tylko rewolucyjną organizacyą.

„Materyał dowodowy“, zawierający pogląd na rozwój i postęp Serbów w różnych częściach kraju, dochodzi do śmiesznie małostkowych kwestyj i czysto przypadkowych drobiazgów, które rzucić mają cień i skompromitować najszlachetniejsze i najwybitniejsze osobistości serbskie, lub tylko sympatyzujące z Serbami w Chorwacyi. — Niektóre ustępy tego „uzasadnienia“ niezmiernie charakterystyczne, a dla znających stosunki ostatnich dziesiątek lat w Chorwacyi, ogromnie wymowne. Wskazują one bardzo wyraźnie na właściwe źródło całej tej t. zw. „propagandy wielko-serbskiej“ i w następstwie grożącej „zdrady stanu“. Tak na przykład o Lice (połud. zachod. najbardziej zaniedbana część Chorwacyi właściwej) powiedziano w jednem miejscu, że już za rządów hr. Khuen-Hedervarego, zaczęto tam wprowadzać „serbskość“ i „serbskie sztandary“. Zupełnie jasno i dobitnie! Wiadoma rzecz przecież, że ten ban położył fundament pod tę całą politykę przewrotności, wichrzącą nieustannie pomiędzy Serbami i Chorwatami, aby tylko z ich walki bratniej odnieść jak największe korzyści dla rządu centralnego, dla utrwalenia i rozszerzenia madziarskiej przewagi w Chorwacyi.

Nie będę się w dalszym ciągu zapuszczał w komentarze tego jedynego w swoim rodzaju oskarżenia. Przytoczę tylko najważniejsze ustępy z ogromnego aktu, który w całej Chorwacyi wywołał niesłychane wrzenie. Wszystkie dzienniki zapełniają nieustannie swe łamy artykułami na temat „propagandy“, a najobficiej z najtrafniejszemi komentarzami, czerpanemi z najlepszych źródeł — czyni to organ postępowo-demokrat. narodowej partyi „Pokret“, na który też najczęściej powoływać się będę. Nie dając jednak, dla braku miejsca, bliższych komentarzy — z góry zwracam uwagę na jedną okoliczność, że całe to oskarżenie jest niczem innem, jak tylko mistrzowsko-przewrotną trawestacyą głośnej broszury Nastića; nie zawiera żadnego nowego faktu, temi samemi jedynie operując „dowodami“, jakich dostarczyło rzadowi wspomniane indywiduum lub do niego podobne osobistości inne.

Król. państw. prokuratorya w Zagrzebiu oskarża tedy 53 Serbów, że pozostawali w bliższych lub dalszych stosunkach z politycznym związkiem „Slovenski Jug“ (=„Słowiańskie Południe“) w Belgradzie, którego to związku zadaniem ma być — pod przykrywką „oswobodzenia“ i państwowo-politycznego, społeczno-narodowego i kulturalnego zjednoczenia południowych Słowian — propaganda, rozwinięcie i przeprowadzenie w król. Chorwacyi, Slawonii i Dalmacyi, tudzież w Bośni i Hercegowinie idei wielko-serbskiego państwa. Po dokonaniu tego i wznieceniu powszechnej rewolucyi we wspomnianych ziemiach, przy orężnej pomocy Serbii i Czarnogóry, królestwa te oderwać się mają od Austryi i przyłączyć do królestwa Serbii, a w ten sposób stworzyć się ma jedno serbskie państwo pod berłem króla Piotra I. Karageorgjevicza.

Zarzuca się więc oskarżonym, że w imię tych dążeń „Slav. Juga“ od r. 1906, przeprowadzali na terytoryum austryackiem organizacye z tym samym celem, a w nich urządzali wiece i zebrania, na których rozprawiali i uchwalali, jakiemi środkami ma się prowadzić tę wielkoserbską propagandę, dalej że szerzyli ją także pismem, mianowicie przez popularyzowanie serb. kalendarzy „Vardar“, belgradzkich politycznych dzienników, jak „Narodne Novine“, „Trgovinski Glas“, „Slov. Jug.“ i t. p.

Drogą tą sprowadzali na manowce lud grecko-wschodniego wyznania, ucząc go, że już przez to wyznanie — Serb jest tym samym pod względem narodowości, co naród w królestwie Serbii, i że się z tamtym należy połączyć; — że Chorwacya i Slawonia, Bośnia i Hercegowina były „serbskiemi“ ziemiami i że muszą, choćby przemocą, znowu dostać się królestwu Serbii, że musi znowu serbskiem być wszystko od Zemuna do Adryatyku, a rządzić tam będzie Piotr I; że dalej w tym samym celu popularyzowali wśród ludu herb i sztandar królestwa Serbii, jak i portret króla serbskiego, że uczyli lud pieśni narodowych serbskich, apoteozujących Piotra I., że wzywali do okrzyków: „zivila Srbija i kralj Petar I!“ — że w końcu tak dalece obałamucili ten lud, iż już tamtego króla uważa za swego władcę.

Po długich jeszcze wywodach, uderzających na szerzenie szkół serbskich, cyrylicy, zbieranie składek i budowanie cerkwi serbskich itp. następuje 15 nazwisk najwybitniejszych z pomiędzy oskarżonych, „agitatorów“ serbskich, którzy za to działanie buntownicze i bałamucenie opinii, obwinieni są o zbrodnię „zdrady stanu“.

Wedle § 59 zaś ustawy karnej oskarżeni o tego rodzaju zbrodnię winni są kary śmierci. Tak więc wyliczonych 15 Serbów oskarżenie wylicza jako zbrodniarzy, kwalifikujących się na karę śmierci. Reszta uwięzionych podlegaćby musiała karze conajmniej dziesięciu, albo i więcej lat ciemnicy.

„Uzasadnienie“ skargi posiłkuje się całym ogromnym aparatem historyczno-porównawczym, obejmującym stosunki serbsko-chorwackie w poszczególnych krajach monarchii austryackiej. Na podstawie rzekomo prawdy historycznej dowodzi się, że „Serbów“, ani „serbskiego“ pisma, ani „serbskiego“ wyznania nie było na ziemi chorwackiej aż do najnowszych czasów, (a staro-cerkiewne-bośniackie i hercegowińskie pomniki językowe, cyrylicą i głagolicą pisane, których taka znaczna liczba się zachowała — czyż niczego niedowodzą? przy. red.) — dalej, że jeżeli jaka garstka właściwych Serbów znalazła się na tej ziemi, to tylko drogą przesiedlenia. — a w ostatnich latach drogą „na zdradzie(!) opartej propagandy wielko-serbskiej“.

Wiemy już, że szkołę i cerkiew uważa oskarżenie jedynie za narzędzie tej propagandy, stąd, rozumie się, wszyscy niemal nauczyciele i popi serbscy, (którzy — nawiasem mówiąc — o całe niebo wyżej stoją pod względem kultury i pojmowania obowiązków narodowych, aniżeli rosyjscy), są już „a priori“ pastawieni pod pręgierz oskarżenia, bez względu na to, czy znalazły się jakie dowody ich „nielegalnej“ działalności, lub nie.

Od kościoła i szkoły przechodzimy do życia gospodarczego i polityczno-społecznego, przyczem uderza się na zakładanie i szerzenie gospodarskich i kulturalnych instytucyi, a zwłaszcza czytelni, spółek rolniczych i robotniczych, a wszystko to celem skupienia serbskich narodowych i gospodarskich sił w jedno ognisko. (Niepotrzebne to dla społeczeństwa, a niebezpieczne i zgubne dla całości korony św. Szczepana i całej monarchii!) *Pajo.*

## Serbia przeciw Austryi.

Nie tyle może rząd serbski, ile raczej partya wojenna, której widomą głową jest książę Jerzy, czyni wysiłki, aby udaremnić zawarcie ugody między Austryą i Turcyą. W tym celu zwrócić się ma rząd serbski z memoryałem do mocarstw, którego tekst posłano już nawet do Petersburgo, dla uzyskania dla niego aprobaty. Jak się zachowa Rosya wobec tego dyplomatycznego zamiaru Serbii — wkrótce zapewnie się dowiemy.

Partya wojenna w Serbii nie przebiera w środkach terrorystycznych, trzymając się uświęconej tradycyi mordu i skrytobójstwa. Jak świadczy niedawny, co prawda, zamach na ministra spraw wewnętrznych, niebezpiecznie jest w Belgradzie stawać po stronie tych, którzy nie oświadczają się za bezwzględną walką z Austryą

Tymczasem atoli koło przyjaciół Serbii w Europie zacieśnia się z dniem każdym. Wczoraj podaliśmy głosy poważnych organów opinii publicznej we Francyi, nawołujących rząd serbski do nawrócenia z drogi hazardu wojennego i grożących Serbii odosobnieniem.

Zdaje się atoli, że w Serbii przesadne wiążą się nadzieje do pomocy Anglii, która w mętnych wodach bałkańskich radaby łowić ryby... dla siebie. Serbia może swoje złudzenia drogo okupić.

(Telegr. „N. Reformy“).

**Serbia przeciw ugodzie z Austryą.**

Praga. „N. Listy“ donoszą z Belgradu z dobrego źródła:

Uważają tam za pewne, że usiłowaniom Serbii uda się udaremnić umowę Austryi z Turcyą. Serbia wpływa na posłów z Albanii, aby nie dopuścili do ratyfikowania tej umowy w parlamencie tureckim.

**Konferencya z ks. Jerzym.**

Belgrad. Jak zapewniają, bar. Gagern, członek tutejszego poselstwa austryackiego udał się do następcy tronu ks. Jerzego na jego zaproszenie i miał z nim dwugodzinną konferencyę.

---

Marya Konopnicka.

## HRABIĄTKO.

Od trzech tygodni prawie że nie zsiadaliśmy z koni.

— Koń lepszy, niż broń! — mawiał Różycki, klepiąc swojego kasztana po szyi.

A kasztan prychał radośnie i wygiąwszy karb pysznym łukiem, skrobał kopytem ziemię.

Różycki śmiał się.

— Ot łoszak! — mówił. — Na własnych „szczotach“ wybija dzień i godzinę, kiedy mi ugryźć przyjdzie wołyńskiego piasku.

— Wołyńskiej gliny — poprawił Dzwonkowski, który, między mną a Różyckim jadąc, ponuro patrzył w ciężką, ubitą ziemię. Wczoraj, pod Łaszkami, wziął szaszką kozacką w ramię, a choć cięcie było miękkie i nie ruszyło kości, zdesperował nagle, i gdyby nie to, że nam finlandzcy strzelcy po piętach niemal od Miropola deptali, do Lubaru wracać chciał, żeby go ojcowie Dominikanie w konwencie swoim leczyli.

Różycki rachował tymczasem. Nigdy wszakże dorachować nie mógł. Nagle w pośród polskie liczby wpadał mu jakiś „sorok“, albo jakieś „dwatcat“, a wtedy spluwał i klął.

Małym chłopcem matce odjęty, w Petersburgu w kadetach chowany, późno wyuczył się Edmund Różycki ojczystej mowy. W junkierskich galonach już coś, czy też później jeszcze. Aż kiedy się o wybuchu powstania dowiedział, zdarł oficerskie szlify i przepadł z nad Newy, wiosną dopiero wynurzywszy się w okolicach Żytomierza, pod „Pustochą“, jako dowódca blisko dwutysięcznej jazdy.

Był to piękny mężczyzna. Czapa na nim wysoka, barania. Świtka biała, za pasem pistolety. U czapy sterczące pióro.

Cztery szwadrony nas było, a jeszcze ludzie szli. Nie chłopi wszakże. Szła szlachta, szli oficyaliści, było też trochę łyków ze Starokonstantynowa i z Zasławia. Jaki taki chwytał konia ze stajni albo i z pastwiska, piętami w boki i hajże do „wołyńskiej jazdy!“. Ekonomów, gajowych, pisarczyków, gorzelanych ze świecą wtedy po wsiach szukać było, tak gęsto dworski naród pod Różyckiego szedł.

Ale się i piesi cisnęli. Z tymi była bieda, gdyż broń nie starczała.

— Dajcie wy mi święty spokój! — krzyczał, chwytając się za głowę Różycki. — Cóż ja was, radi Boha, na rzeź będę prowadził? Nie masz pałasza, to rożen z kuchni bierz, a z gołą garścią mi tu nie leź!

Dopiero, kiedy się generał z pułkownikiem Ciechońskim rozchodził u Koskowickich borów, wziął sobie Ciechoński piechurów owych, a u nas się tylko coś z pięćdziesięciu przy furgonach zostało.

Konie mieliśmy dobre. Ogromne trawy rzuciły się w łąkach tej wiosny, a i owsa też nam hojnie sypano po drodze.

Osobliwie wszakże tęgiego ogiera miało pod sobą Hrabiątko.

Chłopczyna sam wątły, niewyrosły, szczupły, biały i różowy, jak dziewczyna. O! sokolątko ze sławnego gniazda, tylko że w pałkach jeszcze i bezpióre.

Był z bratem. Wielki ród, wielkie imię, wielka też powinność ojczyźnie. I starszy miał pod sobą klacz cenną, na której osobliwsze chody napatrzyćmy się nie mogli.

Ale skarogniady ogier „Hrabiątka“ był koń wprost hetmański.

Gwałtowny raczej, niż piękny, potężnego składu, nozdrza na wiatr, grzywa, jak strumień, szumiała mu w karku, łeb suchy, nogi jak struny, pod cienką skórą widne żył drgających bicie. Jeden to był z tych koni, co w dziesiątem pokoleniu jeszcze węszą step i tabun.

Już ten ma niańkę! — mawiał Różycki, patrząc na „Hrabiątko“, którego mało co i widać było na potężnym ogierze.

— W pieluchach matce detynę tę odniesie...

A Malewski rotmistrz:

— At! Gdzie tu kadencya jaka! Taki jeździec do takiego konia!

I splunął.

Powiem prawdę, z „Hrabiątka“ podrwiwaliśmy potrosze wszyscy. Ale go ludzie lubili. Takie to było subtelne, delikatne, a takie ugrzecznione, ciche.

Jenerał zrazu przyjąć go do partyi nie chciał.

— Do mamy! Do mamy! Na pokoje! — wołał, opędzając się ręką, jakoby od osy. — Tu cukierków nie dają. Nie!

Ale się Hrabiątko uparło: Z bratem, i z bratem... Tak został.

Zrazu kozaczka luźnego przy sobie panicz miał, który jemu i koniom służył. Gdy się wszakże po obozie obejrzał, że to tam każdy sam pan i sam sługa, a jenerał także, dał w garść kozaczkowi zapaśną krucicę i do furgonów go posłał.

Już od Połonnego coś sam czyścił ogiera, sam poił, sam karmił i siodłał.

Śmiechu było z tego, że to na wóz czterokonny nie zabrałby, bo mu to szło — at!... Jak żydowi rola.

— Patrz, patrz, jak się Hrabiątko na pazury bierze!... Patrz, patrz, jaki to Hryć z Hrabiątka?

I tak kołem...

A on chłopaczyna czerwienił się, udawał, że nie słyszy, i swoje. Chciałem pomódz nieraz: nie dawał.

— Ja sam! Ja sam! Ja wszystko sam!

Ano, dobrze.

. . . . . . . . . . . . . . . . . . .

Kończył się maj.

Za nami leżał Lubar, leżało Połonne, leżał Miropol, wszystko dni sławne dla Wołyńskiej Jazdy. Ale po miropolskiej bitwie, gdzieśmy razem z Zasławczykami nieprzyjaciela znieśli, puścił się Różycki w pilne i długie marsze za wymykającym się mu Szemiakinem, korzystając z tego, że finlandzkich strzelców Zasławska partya trzymała na sobie. Przez ośm dni tedy tyleśmy postoju mieli, co pod Łaszkami, gdzieśmy też przepędzili kozactwo.

I konie i ludzie strasznie to było strudzone. Ani zsiąść, ani wytchnąć, ani przepopręzyć, strach, co za mitręga! Hrabiątko zmizerowało się prawie że do niepoznania.

Z owej to białej, różem lukrowanej łątki zrobiło się wyschłe, czarne, postarzałe, czerkieska na tem jak na kole, twarz zapadła, oczy wielkie, smutne i gorące.

— Na mleczko! Na mleczko do mamy! — żartował Różycki, gdy go tak wyciągniętym zobaczył.

Hrabiątko przygryzło wargi.

. . . . . . . . . . . . . . . . . . .

Dzień był parny, duszny, ku burzy się miało. Tuman kurzawy kłębił się po drodze. Konie rzucały łbami, wyparskując pyły.

Pod wieczór zaciągnęło się niebo dokoła. Zrobił się nagły mrok, ptactwo polatywało niespokojnie, trawy były wyschłe, pragnące, wielkie zboża sterczały po stronach nieruchomą ścianą.

— Aby do Salichy! Aby do Salichy! — przemówił rotmistrz Malewski, zwróciwszy się do nas.

A już konie utykać zaczęły. Chcieliśmy z siodeł zsiąść, żeby zwierzętom ulżyć nieco. Zaledwie wszakże Dzwonkowski, stękając, złazić zaczął, kiedy jenerał obejrzał się, brwi ściągnął, krzyknął „Marsz!“ i poprzód koniem ruszył Musieliśmy za nim. (Dok. nast.)

### Memoryał serbski.

**Belgrad.** Memoryał rządu serbskiego, który ma być wysłany do wszystkich mocarstw, został przez rząd serbski wysłany przedtem do Petersburga, dla zasięgnięcia o nim opinii.

### Zamach na ministra.

**Belgrad.** Dzienniki donoszą, że na ministra spraw wewnętrznych Miłosawliewicza usiłowano wykonać zamach. Dwaj nieznani sprawcy chcieli wtargnąć do mieszkania, zostali jednak przez służbę wstrzymani i uciekli. Policya twierdzi, że ludzie ci byli wysłańcami komitetu obrony narodowej. Miłosawliewicz uchodzi bowiem za przyjaciela Austryi.

## Kronika naukowa.

(Pozorna sprzeczność. — Milionowa część milimetra jako miara. — Wojsko i barwy. — Barwa „ultraczerwona" i „ultrafioletowa". — Granice widzialności. — Działanie światła).

Niewidzialne światło? Ależ to niedorzeczność. Jakże może być światło niewidzialne? Przyzwyczailiśmy się do tego, że wyraz „światło" oznacza coś, co mniej lub więcej spostrzegamy wzrokiem, a skutkiem tego wyrazy: „niewidzialność i „światło" w rozumieniu naszem wykluczają się nawzajem. Ażeby nie wywoływać długich rozpraw nad tem pojęciem, nie będziemy mówili o niewidzialnem świetle, ale o niewidzialnych promieniach, przyczem co prawda mamy na myśli promienie, albo zjawiska falowania, które częściowo spostrzegamy jako „widzialne" światło. Po części — i to właśnie będzie przedmiotem niniejszej pogadanki.

Dawniej, za czasów Newtona, sądzono, że promienie świetlne są pękiem nieskończenie drobnych cząstek „materyi świetlnej", które ciała świecące wysyłają w przestwór na wszystkie strony, a które, uderzając w siatkówkę naszego oka, wywołuje owo podrażnienie oka, które określamy jako wrażenie światła. Potrzeba było długiego czasu, ażeby obalić tę hipotezę, a na miejsce jej postawić inną, mającą wszelkie cechy prawdopodobieństwa. Wedle obecnego zapatrywania światło jest falowaniem eteru, owej nieskończenie subtelnej materyi, która wypełnia cały przestwór.

Mówiąc o falach światła, należy pamiętać, że one rozszerzają się na wszystkie strony, a nie tylko na jednej płaszczyźnie, jak np. fale wodne. W miarę, jak te fale są dłuższe lub krótsze, jak wykonują w ciągu sekundy mniej lub więcej drgań, wrażenia, wywołane na naszej siatkówce, są inne. Jeżeli naprzykład fala eteru, mająca długości 0·0004 milimetra, a wykonująca w sekundzie około 700 bilionów wahań, uderzy w oko nasze, wtedy odczuwamy barwę fioletową, jeżeli zaś fala ta ma „tylko" 0·0007 milimetra długości i „tylko" 400 bilionów wahań na sekundę, wtenczas powiadamy, że jest ona czerwoną. Ażeby użyć porównania z życia codziennego, promienie czerwone idą powolnym i wielkim krokiem, zaś fioletowe szybkim i małym. Pomiędzy niemi leżą inne barwy w znanym szeregu: czerwona, żółta, zielona, niebieska, fioletowa.

A teraz, czytelnicy, uciekniemy się do aktualnego wielce porównania z dziedziny... wojskowej. Oto kompania piechurów maszeruje w linii wyciągniętej po gładkiej ziemi, jednakże nie równym krokiem, tylko równie szybko. Na prawem skrzydle stoją żołnierze wysokiego wzrostu, którzy robią powolne, długie kroki. To mają być promienie czerwone. Na lewem skrzydle stoją żołnierze niskiego wzrostu, robiący szybkie małe kroki. To są promienie fioletowe. Mimo różnorodnej liczby kroków cała linia kompanii idzie naprzód zupełnie równo.

Nagle zbliża się linia żołnierzy do zoranych zagonów, które do frontu kompanii nie idą równolegle, ale poprzecznie w ten sposób, że lewe skrzydło z małymi żołnierzami najpierwej wchodzi na zagony. To czyni natychmiast lewe skrzydło powolniejszym. Chcąc utrzymać prostą linię frontu, lewe skrzydło rozpoczyna mimowoli zwrot na lewo, gdyż widzi, że prawe skrzydło posuwa się zbytnio naprzód. Zagony przedstawiają dla małych żołnierzy z lewego skrzydła o wiele większą trudność, niż dla wysokich żołnierzy z prawego skrzydła. Skutkiem tego linia frontu coraz więcej rozluźnia się i pomiędzy żołnierzami powstają luki.

Na tej zasadzie rozłamują się promienie światła, zmiany w linii frontu są tem, co fizyka nazywa łamaniem się światła, a rozluźnianie linii frontowej jest rozpadaniem się promieni, przedstawiających białą barwę, na poszczególne części składowe: barwę czerwoną, żółtą, zieloną, niebieską i fioletową. Porównanie to wiele kuleje, ale jest lepsze niż wiele innych. Czem dla żołnierzy są zagony, tem dla promieni światła jest pryzma. Za jej pomocą możemy jednolite pozornie „białe" światło rozłożyć na części składowe. Z tych części składowych oko nasze spostrzega tylko te, które określamy jako barwy. Ale to nie są wszystkie części składowe. Po prawej i lewej stronie idzie jeszcze cały szereg żołnierzy, których my nie widzimy. Podobne zjawisko mamy przy narządzie słuchowym, który reaguje nie na falowanie eteru, lecz powietrza. Ale i to tylko wtedy, jeżeli liczba fal powietrznych w sekundzie nie przekracza pewnej granicy najwyższej i najniższej.

Ale w jaki sposób poznajemy niewidzialne falowanie eteru? Po ich działaniu. Ażeby pozostać przy wojskowem porównaniu, żołnierze poza niewidzialnem prawem skrzydłem, poza barwą czerwoną, wywołują uczucie ciepła, zaś żołnierze poza widzialnem lewem skrzydłem, poza barwą fioletową, przedstawiają promienie „ultrafioletowe", wywołują silne działanie chemiczne, a mianowicie rozpadanie się pewnych związków chemicznych i powstawanie innych, nowych. Najkrótsze fale eteru, które poza barwą fioletową wymierzono, mają około 0·000,1 milimetra, czyli, ażeby użyć wedle terminologii naukowej 100 m. m., przyczem „m. m." oznacza 1 milionową część milimetra. Po stronie przeciwnej, to jest „ultraczerwonej", wymierzono promienie aż do 0·0700 m. m. Im mniejsza jest długość fal, tem szybsze są drgania w sekundzie. Nie chcąc się gubić w cyfrach, zaznaczamy tylko, że oko nasze spostrzega promienie o długości pomiędzy 400 m. m. (ciemno-fioletowe), a 800 m. m. (ciemno-czerwone).

Nie każde ciało wydaje promienie o tych wszystkich długościach fal. Jeżeli się np. pali natrium, to otrzymujemy tylko żółte światło o długości fal 589 m. m. Metal zwany „thallium" daje przy paleniu się swoich gazów zielone światło. Inne ciała, nazwane w chemii pierwiastkami dają różnorodne światła, jak np. „lithium" daje światło czerwone i pomarańczowe, „indium" niebieskie i fioletowe. Słońce wydaje najróżnorodniejsze rodzaje promieni. Tylko niewiele barw brakuje w jego świetle, i jeżeli je przepuścimy przez soczewkę i rozłożymy na barwy tęczy. Brakujące barwy poznajemy w ten sposób, że w dotychczasowej części tęczy są czarne, bardzo cienki paski.

Badaniem światła zajmowali się dawniej tylko fizycy, chemicy, astronomowie, obecnie przyłączyli się do nich lekarze. Spostrzeżono, że pewne promienie światła działają we właściwy sobie sposób na ciało ludzkie. W niektórych chorobach skórnych promienie światła dają pomyślne wyniki lecznicze. Nawet na schorzałą tkankę pod skórą działają dodatnio promienie. Zdołano nawet wyjść poza widzialne promienie światła i użyto do celów leczniczych promieni ultrafioletowych, które obficie znajdują się w świetle rtęci. Spostrzeżono, że szkło nie przepuszcza światła ultrafioletowego, skonstruowano więc soczewki z kwarcu, ażeby ułatwić działanie promieni ultrafioletowych.

Ale też dotarto do granicy pożyteczności. Najnowsze badania wykazały, że promienie o bardzo krótkich falach, od 100 do 300 m. długości są dla organizmu ludzkiego szkodliwe. Swiatło słoneczne, przebiwszy się przez atmosferę, niema promieni poniżej 300 m. m. długości i dlatego nie działa szkodliwie na ciało ludzkie. Promienie sztuczne, n. p. wymienione już światło rtęci, są szkodliwe dla ciała ludzkiego i dlatego do celów leczniczych przepuszcza się je przez cylindry ze szkła, które owe promienie osłabia.

# Kronika.

## Kraków, 27 stycznia.

**Bal rabczański.** Już za tydzień odbędzie się bal na Rabkę, cieszący się od szeregu lat żywem poparciem naszego obywatelstwa. Tegoroczny bal rabczański będzie otwarciem głównego karnawału; zabawa zapowiada się świetnie. Na balu będzie dużo obywatelstwa i młodzieży nie tylko z Krakowa, ale i z kraju. Komitet pań poczynił zabiegi, aby bal rabczański należał do najwspanialszych w bieżącym karnawale. Nie trzeba przypominać naszej publiczności, że dochód z balu przeznaczony jest na tak szlachetną instytucyę, jąk lecznica dla dzieci skrofulicznych w Rabce. Powołana do życia przez zasłużonego filantropa prof. M. L. Jakubowskiego, który za cel życia postawił sobie opiekę nad ubogą, chorą dziatwą, lecznica rabczańska rozwinęła się do tego stopnia, że 140 dzieciom użycza zdrowia w ciągu letnich miesięcy i chroni wątłe istoty przed suchotami. Do kolonii rabczańskiej zgłasza się co roku paręset zasługujących na przyjęcie dzieci; niestety trzeba się liczyć z funduszami i wysyłać tam dzieci, które poratowania zdrowia najbardziej potrzebują. Spodziewać się można, że dzięki poparciu tegorocznego balu przez publiczność będzie można posłać do Rabki większą od zeszłorocznej liczbę dzieci. Od roku 1887 do roku 1906 z kolonii rabczańskiej korzystało 1.774 dzieci z 76.456 dniami leczenia i to dzieci niższych urzędników i rękodzielników, sług prywatnych, wyrobników, wdów i sierot.

**Z teatru miejskiego.** W sztuce p. Stefana Krzywoszewskiego „Przywódca", która po raz pierwszy grana będzie w sobotę bieżącego tygodnia, grają pp. Wysocka, Solska, Krzewińska, Łysowska, Weychert, Jednowski, Solski, Stanisławski, Węgrzyn M. Szymborski, Różycki, Stępowski, J. Węgrzyn, Rydzewski, Brandt, Puchalski, Żelawski i inni.

W poniedziałek 1 lutego rozpoczynają się popołudniowe przedstawienia dla młodzieży szkolnej. Na pierwsze przedstawienie wybrała dyrekcya arcydzieło komedyi polskiej: „Zemstę" Fredry. Ceny miejsc zniżone do połowy.

**Wiec medyków.** Notatkę naszą z wiecu medyków, zamieszczoną w numerze porannym, należy uzupełnić niektóremi szczegółami. Podniesiono mianowicie już od 10 lat uznaną konieczność nowego budynku dla zakładu hygieny, mieszczącego się obecnie w starym budynku, który w dodatku już roku bieżącym ma być zburzony, a na placu pozostałym, mają być wzniesione budynki dla administracyi klinik. P. Wasserberger podniósł, że w obecnym budynku, ani ćwiczenia z hygieny i bakteryologii, ani nawet słuchanie wykładów dla większej ilości słuchaczy nie są możliwe. Brak również mikroskopów w dostatecznej ilości.

Prof. Rosner zaznaczył również konieczność nowego gmachu dla zakładu hygieny, oraz potrzebę budowy kliniki chorób skórnych i laryngologicznej.

**Uwięzienie mordercy Ferberów.** Wczoraj odstawiono do więzienia sądu karnego w Krakowie niejakiego Romana Bilskiego pod zarzutem zbrodni morderstwa na rodzinie Ferberów w Paczółtowicach, jakie spełniono w nocy 19 na 20 grudnia z. r.

Mianowicie dnia 25 b. m. na targu w Jaworznie żandarm, patrolujący wśród tłumu, zauważył jakiegoś młodego, podejrzanie wyglądającego mężczyznę, który usiłował sprzedać futro i czapkę futrzaną.— Zapytany przez żandarma ów mężczyzna, kto jest i skąd ma futro, nie umiał dać dosyć pewnych i jasnych odpowiedzi, dlatego został odprowadzony na posterunek żandarmeryi. Tam podczas osobistej rewizyi znaleziono w kieszeni owego mężczyzny nabity browning małego kalibru i przepustkę przez granicę, aresztowany zaś podał, że nazywa się Roman Bilski, liczy lat 22, i jest czeladnikiem stolarskim z Krasocin, gubernii kieleckiej. — Że aresztowany może być sprawcą, lub jednym ze sprawców morderstwa na rodzinie Ferberów, świadczy rozpoznanie przez krawca w Chrzanowie, futra, odebranego od Bilskiego, jako tego, które krawiec ów robił dla Ferbera, również browning, jest tego samego kalibru, jak znalezione wystrzelone i porzucone na podłodze szynkowni naboje. — W dalszem badaniu w sądzie krzeszowickim miało wyjść na jaw, że ów rzekomy czy prawdziwy Bilski od dłuższego czasu wałęsał się w okolicy Jaworzna, gdzie zwrócił na siebie uwagę żandarmeryi miejscowej, gdyż często zmieniał garnitury ubrań, czas od morderstwa Färberów do ostatnich dni miał Bilski spędzić w Krowodrzy pod Krakowem, gdzie mieszkał w domu jednego z obywateli. — Co do posiadania futra i czapki, które usiłował sprzedać Bilski, tłomaczył się, że rzeczy te kupił od jakiegoś żyda na Kazimierzu, a teraz przyciśnięty biedą, chciał je sprzedać.

Ponieważ jednak są wielkie przypuszczenia, że aresztowany jest uczestnikiem lub nawet głównym sprawcą morderstwa na rodzinie Perberów i służącej Magdaleny Mrożkównej, a więc, skutego, pod silną eskortą odstawiono go wczoraj do więzienia sądu karnego w Krakowie.

Wieść o aresztowaniu mordercy Ferberów rozeszła się szybko po Krzeszowicach i wczoraj podczas transportowania go z więzienia miejscowego na kolej, zebrał się na dworcu tłum żydów, przyglądających się z ciekawością i głośnem oburzeniem więźniowi.

**Urządzenie poczty** na ulicy Brackiej było dobrym pomysłem, ale należało ją przecież jakoś urządzić. Ani miejsca przy wejściu, ani napisów na odnośnych oddziałach — tak, że strone, która chce nadać np. list pieniężny, musi wszystkich urzędników nękać, aby się dowiedzieć, który z nich tę czynność załatwia. Prawda, jest jeden pokaźny napis: Amts-Vorstand; ale za ten dziękujemy w polskim Krakowie.

**Małoletni przestępcy.** Poczekalnie na dworcu kolejowym w Krakowie obrali sobie tutejsi „małoletni przestępcy" za teren swych operacyj kieszonkowych. Wczoraj aresztowano na dworcu na gorącym uczynku kradzieży 13-letniego Stefana Mieczkę i 15-letniego Michała Kurka. Wspólnicy ich, także małoletni chłopcy, zbiegli. Aresztowano również 16-letniego Szaję Bacha, terminatora krawieckiego, który wsiadł do pospiesznego pociągu wiedeńskiego bez biletu, upierając się przy bezpłatnej jeździe do Wiednia.

W kościele OO. Misyonarzy aresztowano na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej 15-letniego Szczepana Kudasiewicza.

**Aresztowanie młodego włamywacza.** Wczoraj po południu aresztowała policya Józefa Golonkę, 19 lat liczącego murarza, pod zarzutem popełnienia kradzieży z włamaniem do sklepu z wiktuałami Józefa Goldwassera przy ulicy Dietla l. 21.

**Spłoszone konie.** Dwukonnym powozem wynajętym jechali wczoraj wzdłuż Rynku głównego po stronie kościoła Maryackiego pp. Bolesław Jankowski i Wacław Młodecki. Konie obok kościoła spłoszyły się na widok wozu tramwajowego i poniosły w ulicę Grodzką, gdzie powóz wywrócił się, a jadący wypadli na bruk razem z woźnicą. P. Bolesław Jankowski i woźnica odnieśli rany na twarzy, zaś p. Młodecki ma potłuczone biodro. P. Jankowskiego po doraźnej pomocy ze strony pp. Sulikowskiego i Wentzla odwieziono na stacyę ratunkową, a po opatrzeniu do domu, woźnicę również odwieziono na stacyę, zaś p. Młodecki sam udał się do domu. Wypadek ten świadczy, że konie w powozach służących do publicznego użytku, powinny być należycie oswojone z ruchom wielkomiejskim.

**W kłótni domowej,** która powstała wczoraj wieczorem między Maryą Janocińską, stróżką domu przy ulicy Kalwaryjskiej l. 44 w Podgórzu, a jej mężem, przyszło do takiego zapamiętania, że stróż, chwyciwszy za płonącą lampę, rzucił nią na żonę. Lampa, rozbiwszy się, oblała naftą Janocińską, na której zajęła się odzież. Gdyby nie pomoc domowników, którzy zarzucili ją pościelą i płachtami i natychmiast płonące suknie ugasili, mogła była Janocińska paść ofiarą zapalczywości męża. Mimo nawet szybkiego ratunku doznała i tak ciężkiego poparzenia szyi i piersi. Janocińską opatrzyło pogotowie ratunkowe. Sąsiedzi podają, że stróż Janociński o pewnego czasu zdradzał anormalny stan umysłowy.

**Posiedzenie Rady miejskiej w Podgórzu** odbędzie się jutro tj. dnia 28 bm. o godz. 6 wieczór. Na porządku dziennym między innemi: podział miasta na rejony kominiarskie i ustanowienie taryfy kominiarskiej. Dalej: rekonstrukcya drogi z Podgórza do Woli Duchackiej, opinie w sprawach przemysłowych, sprawy administracyjne i personalne.

# Z kraju.

**Wieliczka,** 26 stycznia. Ku uczczeniu powstania styczniowego odbędzie się w piątek 29 bm. o g. 8 rano w kościele OO. Reformatów nabożeństwo żałobne, staraniem „Czytelni ludowej" i „Sokoła".

**Szczakowa,** 26 stycznia. (Paszporty. — Zamknięcie fabryki). Gdy hasło „precz z Niemcami" odbiło się głośnem echem w naszem społeczeństwie, ruch turystyczny z Królestwa Polskiego skierował się przeważnie ku Galicyi, wyrazem którego był niezwykle silny napływ gości do zdrojowisk galicyjskich w roku zeszłym. Od kilku jednak miesięcy zaprowadzono pewne utrudnienia paszportowe dla osób, przybywających z Królestwa Polskiego; podróżni, po wyjściu z pociągu, obowiązani są okazać urzędnikowi policyi, pełniącemu służbę na stacyi w Szczakowej, przepustkę lub paszport, zaopatrzony wizą konsulatu austryackiego w Warszawie. Kto posiada paszport bez powyższej wizy, zostaje zatrzymany w Szczakowej, paszport zaś przesyłają do Warszawy do konsulatu. Czynności te, z polecenia policyi, załatwia p. Flaschen, właściciel biura spedycyjnego w Szczakowej, którego z tego powodu przezwano wicekonsulem. Codziennie po kilka osób skazanych jest na kilkudniowy przymusowy pobyt w naszej smutnej wiosce, je, dnak w hotelu bardzo przyzwoicie urządzonym. Dodać należy, że podróżni, przybywający z Mysłowic paszportów nie okazują.

Jeszcze jedna przykra wiadomość: fabryka sody w Szczakowej została zamkniętą, przez co 400 robotników straciło zarobek, personal biurowy zaś przeniesiony został do fabryki, znajdującej się w Borku Fałęckim,

**Tarnów** 26 stycznia. (Wybór marszałka powiatu. Sprawa fabryki cukru w Tarnowie.) Dziś przed południem dokonano w sali Rady powiatowej wyboru marszałka powiatu w miejsce dra Krzeczunowicza. Wybór padł na ks. dra Żygulińskiego, posła do Rady państwa, który na 23 głosujących otrzymał 20 głosów. Dwie kartki oddano próżne, jeden głos oddano na hr. Zborowskiego.

Inżynierowie Łużecki ze Lwowa i Lewicki ze Stanisławowa, oraz dr Rogalski ze Sambora postanowili wybudować i w ruch puścić dwie fabryki cukru, jednę w Stanisławowie, drugą w naszem mieście i celem zyskania udziałowców i członków do mającego powstać towarzystwa rozlepili afisze w Tarnowie. Towarzystwo będzie z ograniczoną poręką, udziały będą wynosić po 20 koron. Każdy składający udział musi pobierać 100 kgr. cukru, po cenie 68 hal za kilogram netto, lub 66 hal. za 1 kgr. brutto loco fabryka. Cukier będzie zatem tańszy od obecnie sprzedawanego o 8 względnie 10 hal. na kilogramie. Gwarancyę dostawy stanowić będzie kaucya jednego miliona koron, złożona w Kasie oszczędności m. Lwowa. Dotychczas zgłosiło się 100 członków z udziałami 2 milionów koron. Konstytuujące zgromadzenie udziałowców odbędzie się we Lwowie z końcem stycznia b. r. Towarzystwo zmierza do zwalczania kartelu cukrowego.

**Gorlice,** 25 stycznia. W uroczem naszem górskiem miasteczku, mimo znacznego oddalenia od ognisk kultury, wre żywem tętnem ruch towarzyski i umysłowy. Koncerta, przedstawienia amatorskie, wystawy obrazów i sztuki stosowanej, zabawy i odczyty zmieniają się z kalejdoskopową szybkością, znajdując licznych zwolenników i słuchaczy. W przeciwieństwie do większości miasteczek galicyjskich, znamionuje nasz ruch towarzyski zgoda i harmonia, a dzięki tym czynnikom każda myśl nad pracą około dobra społecznego łatwo w czyn daje się zamienić.

W ubiegłym tygodniu staraniem grona profesorów tutejszego gimnazyum, odegrała nasza młodzież gimnazyalna ze współudziałem pań, tudzież paru wybitnych sił amatorskich, sztukę Lucyana Rydla, p. t. „Betleem Polskie". Nie szczędząc trudów i kosztów, wystawiono sztukę tę doskonale; przepiękne, oryginalne stroje, częścią sprowadzane ze Lwowa, przeważnie jednak na miejscu sporządzone, wyborna gra studentów i amatorów, dobrze wyćwiczone chóry pasterzy, tudzież doborowa muzyka mandolinistów z Krakowa, podnosiły nastrój poetycznej siły utworu.

Na obu przedstawieniach, t. j. 14 i 17 b. m. sala „Sokoła" wypełnioną była po brzegi. Czysty dochód z obu przedstawień przeniósł kwotę sześciuset koron, a sumę tę obróci dyrekcya gimnazyum na sprawienie odzieży i wsparcia naszej bardzo biednej młodzieży gimnazyalnej.

Po każdem z obu przedstawień odbyła się zabawa z tańcami, w których brały udział szerokie koła inteligencyi i tutejszych sfer mieszczańskich.

**Nowy Sącz,** 24 stycznia. (Z ruchu nauczycielskiego).

Doroczne walne zgromadzenie członków „Ogniska" odbyło się dnia 24 stycznia w prywatnem seminaryum żeńskiem. Wydział złożył sprawozdanie ze swych czynności za rok ubiegły. Usilnie pracowano nad sharmonizowaniem sfery nauczycielskiej, przez odczyty i pogadanki, przedstawienia amatorskie, zebrania towarzyskie i zabawy, wspólny opłatek i święcone, wreszcie przez wycieczki i chór „Ogniska". Starano się także o ekonomiczne potrzeby członków; sekcya spożywcza sprowadziła 6½ wagona węgli dla członków itd. Komisya wzajemnej pomocy zasłużyła sobie na szczerą wdzięczność ogółu; projektodawcy wyrażono uznanie. Fundusz budowy domu nauczycielskiego wynosi 700 koron. Uchwalono prosić Radę miejską, aby ofiarowała plac pod budowę domu nauczycielskiego, w której pomieszczonoby bursę nauczycielską i schronisko dla obcych nauczycieli podróżujących. Nauczycielstwo, gorliwie pracujące dla dobra miasta, spodziewa się przychylnego załatwienia ze strony Rady gminnej.

Uchwalono zwołać powiatowy wiec oświatowy w N. Sączu i urządzić masową wycieczkę dzieci szkolnych z całego miasta do Krakowa. Uchwała ta zasługuje na poparcie, a „Ognisko" składa dowód, że oprócz zabiegów materyalnych pracuje także w duchu narodowym. Wreszcie oświadczono się za zniesieniem kół powiatowych.

Do wydziału weszli jako prezes p. Broszkiewicz, zastępca Stabrawa, skarbnik Bochenek, sekretarz Samborski, nadto Dagnan, Dzikowska, Wiśniowska, Nowak, Smołucha, Swobodowa, Schallerówna, Zielińska, a Chorąży, Jarończyk, Grzegorczyk do komisyi kontrolującej.

„Ognisko" liczy 90 członków, zyskało w tym roku 20 nowych członków, ma własny lokal, który przedzierżawia od Czytelni mieszczańskiej; urządza zebrania co sobotę. Wogóle na każdem polu znać ideową działalność.

**Nowy Targ,** 27 stycznia. (Jasełka. Bale. Kasyno. Proces studentów. Poczta). W niedzielę 24 bm. odegrała młodzież gimnazyalna „Jasełka" pod starannem kierownictwem prof. Orsecha. Wykonanie było bardzo poprawne. Występujący włożyli barwne kostyumy, sprowadzone z Krakowa i miejscowe góralskie. Publiczności było tak dużo, że ledwie się pomieściła w obszernej sali „Sokoła" i na galeryi. Na ogólne żądanie będą „Jasełka" powtórnie odegrane w najbliższą niedzielę 31 bm w następną zaś 7 lutego odegrać ma trupa góral. z Zakopanego „Betleem" Rydla na dochód bursy gimnazyalnej. Na ten sam cel odbył się bal profesorów, nader ożywiony, który przyniósł czystego dochodu 125 koron. Dnia 1 lutego urządza nauczycielstwo ludowe tutejszego powiatu bal na dochód bursy dla synów nauczycieli.

W ubiegłym tygodniu odbyło tutejsze kasyno walne zgromadzenie wobec nader nielicznie zgromadzonych członków. Prezesem obrano radcę W. Łobosa. Istnieje zamiar rozwiązania kasyna z powodu braku funduszów.

W poniedziałek odbyła się rozprawa sądowa przeciw studentom o grę w karty. Sprawa ta nabrała rozgłosu i przez niektóre dzienniki (lwowskie) została tendencyjnie z krzywdą młodzieży przedstawioną. Wina cała polega na tem, że niesumienny szynkarz, trzymający studentów na stancyi, pozwalał na grę w karty, a nawet sam w niej uczestniczył. Gdy to wyszło na jaw, dyrekcya gimnazyum ukarała winnych uczniów w swoim zakresie karcerem i wykluczeniem (dwóch uczniów), a starostwo odebrało szynkarzowi koncesyę na szynk. Sąd zaś, który wskutek doniesienia karnego, rozpatrywał całą sprawę, małoletnich uczniów uwolnił od winy i kary, co do starszych zaś na wniosek obrony przekazał sprawę sądowi pupilarnemu w Krakowie. — Inne doniesienia o młodzieży nowotarskiej, podniesione w prasie lwowskiej, są nieprawdziwe.

Do poczty ma ogół mieszkańców prośbę, aby czasopisma i listy nie były przez niedbalstwo przesyłane do Zakopanego, wskutek czego poczta zamiast o 6 dopiero o 11 rano jest podejmowana. A zdarza się to kilka razy na miesiąc.

**Ulanów,** 25 stycznia. W sali tutejszej Rady gminnej odbyło się w b. m. trzy razy przedstawienie „Jasełek" odegranych przez młodzież szkolną. Przedstawienia te udały się bardzo dobrze i cieszyły się wielkiem powodzeniem, czego dowodem była zawsze przepełniona sala. Uznanie za to należy się p. Julianowi Stankiewiczowi, tutejszemu nauczycielowi, który nie szczędził pracy i trudu, aby tę piękną i tradycyjną rzecz przyprowadzić do skutku. Dzieci grały z prawdziwem przejęciem. Szczególnie pięknie wypadła i zrobiła wielkie wrażenie ostatnia scena, gdzie przy „Żłóbku" gromadzą się wszystkie dzieci Polski w narodowych strojach i kończą hołd śpiewem „Boże coś Polskę". Czysty dochód z „Jasełek" przeznaczono na powiększenie funduszu na budowę nowego kościoła.

**Zgon lekarza na posterunku.** Przed tygodniem zmarł w Krakowcu dr Em. Kozłowski, lekarz okręg. z Wielkich Ócz, który delegowany, jako lekarz epidemiczny z ramienia rządu do walki z tyfusem plamistym, nabawił się w Kobylnicy u chorego tej niezmiernie zakaźnej choroby i w tydzień wyzionął ducha. Zmarły liczył 58 lat i był emer. lekarzem pułkowym.

**Sprzeniewierzenia kolejowe.** Ze Stanisławowa donoszą: Rozprawa karna przeciw urzędnikowi kolejowemu Kalicie i blacharzowi Schifterowi, o zbrodnię sprzeniewierzenia na szkodę skarbu kolejowego, odbędzie się przed trybunałem sądu przysięgłych 4 lutego b. r. Oskarżonego Schiftera będzie bronić adw. dr Boral, Kalitę adw. dr. Cyga. Rozprawie przewodniczyć będzie radca sądu p. Gielitowicz, oskarżać prokurator p. Kulczycki.

Kalita podczas rozprawy Siebauera przesłuchiwany był jako świadek, a po rozprawie został uwięziony. Pokazało się bowiem, że dopuszczał się na własną rękę rozmaitych nadużyć.

**Napad Niemców na Galicyę.** Czytamy w „Dzienniku Poznańskim": Od jednego z przyjaciół naszego pisma, mieszkającego w Prowincyi Nadreńskiej, otrzymujemy odezwę pewnego przedsiębiorcy berlińskiego, który zachęca kapitalistów niemieckich do eksploatowania kopalni nafty w Galicyi. Utworzyło się bowiem konsorcyum niemieckie, które pertraktuje o nabycie bogatych bardzo terenów naftowych w okolicy Tustanowic. Należy do niego cały szereg osób, rekrutujących się z kół arystokracyi, świata przemysłowego, finansowego i t. d. Konsorcyum wydało 1000 udziałów, a każdy udział kosztuje 375 marek. Jest to jeden dowód więcej, że odzywające się od pewnego czasu pogłoski o najeździe kapitalistów niemieckich na przemysł galicyjski nie są pozbawiono podstawy.

**Nowa ofiara „sprawiedliwości" niemieckiej.** Przed cieszyńskim sądem okręgowym odbyła się rozprawa przeciw czeladnikowi krawieckiemu Owczarzemu, stojącemu przed sądem jeszcze jako jedna nowa ofiara „sprawiedliwości" niemieckiej. Owczarzy w dniu 1 listopada podczas znanych demonstracyj niemieckich, napadnięty przez Niemców, miał bronić się w ten sposób — jak zarzuca akt oskarżenia — że rzucił garść karbitu, który miał przypadkowo w kieszeni. Z tego prokuratorya ukuła straszną zbrodnię, bo zamiar ciężkiego uszkodzenia ciała w razie, gdyby karbit dostał był się w oczy Niemca. Tymczasem nikt nie zgłosił się jako poszkodowany, osławieni tylko policyanci cieszyńscy zeznali, że widzieli mgłę, utworzoną z wyrzuconego karbitu. Za występek ten Owczarzy skazany został na 6 tygodni ciężkiego więzienia, połączonego ze ścisłym postem raz na tydzień.

# Ze świata.

**Morderstwo w Będzinie.** „Kuryer Zagłębia" donosi: W d. 19 b. m., o godz. 8 w., dwaj szeregowcy 14 pułku dońskiego kozaków, kwaterującego w Będzinie, Wasiłew ze żoną i Donskow, wyszli z koszar i udali się na przechadzkę do Małobądza. W Małobądzu na moście Donskow i żona Wasilewa rzucili się na Wasilewa, chcąc go zamordować. Donskow szablą odrąbał Wasilewowi głowę, poczem z żoną Wasilewa wrzucili trupa z mostu do rzeki. Nazajutrz żona Wasilewa poszła do pułku zameldować, iż mąż jej zaginął, prosząc jednocześnie o wyjaśnienie sprawy i odnalezienie męża. Tegoż samego dnia trupa z wody wyciągnięto i umieszczono w trupiarni przy szpitalu będzińskim. Donskow i żona Wasilewa zostali aresztowani. Sprawa będzie oddana do sądu wojennego. Donskow i Wasilewowa do winy się nie przyznali, u Donskowa na szabli po aresztowaniu znaleziono świeże ślady krwi, jak również te same ślady na mundurze.

**Obstrukcya w wiedeńskiej Radzie miejskiej.** Z Wiednia donoszą:

Z powodu odmówienia opozycyi zastępstwa w wydziale miejskim, połączona opozycya socyalistów i liberalnych w Radzie miejskiej, zgłosiła na wczorajszem posiedzeniu 800 poprawek do rozmaitych referatów. Wobec tego musiano zarządzić 800 głosowań, których w ciągu jednego posiedzenia nie można było załatwić. -

**Polityka na balu.** Jak donoszą dzienniki wiedeńskie, pośród obcych dyplomatów w Belgradzie dało powód do uszczypliwych uwag ubieganie się o popularność żony tamtejszego posła angielskiego, Whitehead. Na serbskim balu kostyumowym, który się odbył w Belgradzie przed czteroma dniami, pani Whitehead przybyła przebrana za serbską dziewczynę wiejską. Był to pomysł wielce niefortunny, gdyż pani Whitehead jest osobą wysokiego wzrostu i otyłą. To też wywołała humorystyczne uwagi nietylko pośród członków obcej kolonii, ale także wśród serbskich gości balowych.

**Odczyt Sven Hedina.** Pierwszy swój odczyt wygłosił Sven Hedin w Sztockholmie, w tamtejszym Towarzystwie geograficznem. Hedin udał się w podróż przez Persyę, Seistan, i Beludżystan do miasta Leh w Ladaku, skąd w sierpniu 1906 r., na czele karawany, złożonej z 25 ludzi i 120 koni, wyruszył do centralnego Tybetu. Warunki podróży były bardzo niepomyślne, z powodu zamieci śnieżnych. Przez 6 tygodni przebywał w Lassie, podejmowany gościnnie przez Taszi-Lamę, pierwszego dostojnika kościelnego obok Dalej z Lamy. Stąd wyruszył w dalszą podróż, która przyniosła dla geografii doniosłe zdobycze. Przez 5 tygodni czynił pomiary jeziora Świętego, odkrył źródła rzek Indus i Bramaputra, a wreszcie oznaczył dokładnie położenie wielu nowych łańcuchów gór. We wrześniu 1907 r., ruszył ku północnemu Tybetowi, przebiegając puste przestrzenie pośród strasznej zimy. Temperatura spadała często na 39·80 poniżej zera. Przez 64 dni wyprawa nie spotkała ani jednego człowieka. Dnia 24 kwietnia 1908 r. wyruszył Hedin w powrotną podróż, czyniąc dalsze odkrycia geograficzne.

**Zdziczenie.** Z Paryża donoszą: W Carpentras przy ścięciu Danversa doszło do dzikich scen ze strony publiczności. Kilkadziesiąt tysięcy osób protestowało zrzeciw usunięciu jawności stracenia. Następnie publiczność urządziła pochód po mieście, śpiewając pieśni, wyszydzające straconego.

**Snieg we Włoszech.** Z Rzymu donoszą: Z powodu śniegów i ślizgawicy wydarzyło się tu wczoraj około 60 nieszczęśliwych wypadków. Cały ruch kołowy w mieście wstrzymany. Także w innych miastach górnych Włoch spadły obfite śniegi. Ruch kolejowy w niektórych okolicach wstrzymany.

**Patent następcy tronu na spinki.** Z Berlina donoszą: Następca tronu cofnął swój patent na spinki, wielu bowiem jubilerów zaprotestowało przeciw temu patentowi, jako „niebędącemu duchową własnością" następcy tronu.

**Dziennik pogrzebanego żywcem.** W miejscowości Radbod, gdzie niedawno wydarzyła się straszna katastrofa w kopalni węgla, obiega pogłoska, że w szybie po wypompowaniu wody znaleziono notatnik, w którym sztygar Maass zapisywał wszystkie szczegóły o ostatnich dniach, spędzonych w szybie przez kilkunastu górników. Wedle tych zapisków górnicy owi odcięci od świata, żywili się końskiem mięsem, nie tracąc nadziei ratunku, mimo, że woda ciągle się wznosiła. W niej znaleźli też śmierć nieszczęśliwi górnicy skutkiem utonięcia. Notatnik ów ma się znajdować w rękach dyrekcyi, która jednakże odmawia wszelkich wiadomości.

**Unieważnienie werdyktu sędziów przysięgłych.** Z Berlina donoszą: Proces przeciwko woźnicy Woldenbergowi, obwinionemu o zamordowanie żony stolarza Buchholza, zakończył się w niezwykły sposób. Sędziowie przysięgli potwierdzili pytania co do morderstwa i kradzieży, a prokurator wniósł o karę śmierci i 10 miesięcy więzienia. Tymczasem trybunał po dłuższej naradzie ogłosił następującą uchwałę: Werdykt sędziów przysięgłych trybunał znosi, ponieważ sędziowie przysięgli w najistotniejszych punktach pomylili się na niekorzyść obwinionego.

**Nałogowy świętokradca.** Jak donoszą z Jarosławia w Rosyi, schwytano tam, dzięki przypadko-

Kapelusze, Kapturki, Berety, Czapki, Pończochy, Rękawiczki, Kamasze, Swetery i rozmaite ubrania włóczkowe, Bieliznę, Wyroby futrzane, całe wyprawki dla niemowląt — poleca po możliwie niskich cenach **Franciszek Martin** Kraków Rynek gł., 12.

wi, nałogowego świętokradcę Czajkina, który w r. 1904 skradł w Kazaniu słynny obraz cudownej Matki Boskiej Kazańskiej. Skazany na 12 lat ciężkich robót, rozpoczął po odbyciu kary dawny proceder i zawitał do Jarosławia. Tam dostał się do kaplicy Znamieńskiej i zabrał wiele kosztowności. Zsuwając się z powrotem po linie, spadł i złamał nogę. Policya znalazła go na bruku, odwiozła do więzienia, a kosztowności odebrała.

**Cholera w Petersburgu,** jak donoszą zgodnie korespondenci obcych dzienników, wzmogła się w groźny sposób od czasu świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku starego stylu, co przypisać należy po części nieumiarkowanemu jedzeniu i piciu podczas owych świąt, głównie jednakże zupełnemu zakażeniu wody. Liczba przypadków chorobowych, która wynosiła przed świętami 10 do 15 dziennie, wzrosła nagle do 40, a nawet 60. W schronisku dla wdów na Smolnej zachorowało w ostatnich 4 dniach 71 osób, co jedni przypisują spożyciu zepsutego mięsa, inni zaś piciu nieprzegotowanej wody. Władze przewidują, że na wiosnę dopiero wybuchnie epidemia w całej sile i dziesiątkować będzie ludność. Dopóki Petersburg nie otrzyma kanalizacyi nowoczesnego systemu i źródlanego wodociągu, walka z cholerą jest prawie niemożliwa. Władze zdołały w dniu 19 b. m. przynajmniej za pomocą metropolity przeprzeć, że podczas święta Jordanu używano w cerkwiach przegotowanej wody. Duchowieństwo niższe energicznie sprzeciwiało się temu, dowodząc, że woda święcona może pomódz choremu, ale nie zaszkodzić zdrowemu. Dopiero metropolita zdołał złamać opór duchowieństwa i zapobiedz nowym wypadkom chorobowym. W ciągu 3 i pół miesiąca zachorowało 9400 osób w Petersburgu na cholerę, a zmarło przeszło 3700.

**Na ofiary katastrofy we Włoszech** złożyli w administracyi „Nowej Reformy": Dobiecka 1 K, W. T. 3 K, H. 1 K, E. G. z Ołomuńca 5 K.

**Zmarli:**

W Stanisławowie umarł adwokat dr Emil Lorsch. Była to postać niezwyle sympatyczna. Z przekonań postępowy demokrata, obdarzony darem wymowy, wyborny prawnik, miał ś. p. dr E. Lorsch wszelkie warunki odegrania doniosłej roli w życiu publicznem. Brał też w niem żywy udział i nie było sprawy publicznej i pracy obywatelskiej, w którejby go zabrakło. Czy to w Radzie miejskiej, czy na zgromadzeniach wyborczych, zabierał głos z niepospolitą odwagą cywilną, werwą i siłą przekonania broniąc sprawy, którą uznał za słuszną. Przez kilka lat stał w Stanisławowie na czele ruchu oświatowego. Był przewodniczącym Koła męskiego T. S. L. i uniwersytetu ludowego im. Mickiewicza, wydawał także postępowe i na wskróś demokratyczne czasopismo „Nowiny". W ostatnich wyborach do Rady państwa zaznaczył się połączeniem wszystkich żywiołów demokratycznych w mieście w silne stronnictwo, które przeprowadziło zwycięsko wybór posła Stwierni przeciwko kandydaturze dzierżawcy propinacyi, Edmunda Raucha. W życiu publicznem Stanisławowa zrobiła śmierć przedwczesna ś. p. Lorscha dużą szczerbę, zabraknie bowiem przez długi czas jeszcze człowieka dzielnego, czystego i bezinteresownego charakteru, z gorącego przekonania demokraty i szermierza spraw szczerego postępu.

W Samborze zmarł Antoni Roman Uhma, em. profesor seminaryum nauczycielskiego, przeżywszy lat 64.

Marceli Nowakowski, inspektor szkolny w Brzozowie, w 52 roku życia umarł we Lwowie.

W Grosslichterfelde pod Berlinem zmarł w dniu 25 b. m. Jarosław Herse, były wiceburmistrz poznański, dawniejszy adwokat i notaryusz.

**Mianowania i przeniesienia.** Rada szkolna krajowa przeniosła zastępców nauczycieli Jana Franczuka ze Stanisławowa do gimnazyum w Sanoku, Matwija Nazarkiewicza ze Stanisławowa do gimnazyum akademickiego we Lwowie, Michała Spuinickiego z gimnazyum IV do gimnazyum VI we Lwowie, Jakóba Wrzaska z gimnazyum w Dębicy do II gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie, Józefa Wątorka z II gimnazyum z polskim językiem wykładowym do I gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowym w Stanisławowie, Stanisława Zbijewskiego z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi do I gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie, Antoniego Wróbla z gimnazyum w Buczaczu do seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu, Zygmunta Klingera z gimnazyum w Sanoku do gimnazyum w Jaśle, Franciszka Sękowskiego z gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie do gimnazyum w Jaśle; zamianowała zastępcami nauczycieli: Maryana Olszewskiego do gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi, Romana Stelmachowa do gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Stanisławowie, Wacława Sicińskiego do gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi, Stanisława Michalskiego i Jana Dadaka do gimnazyum I z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie, Stanisława Kormanka, Jerzego Wąsowicza i Eustachego Nowickiego do gimnazyum w Buczaczu.

Ministerstwo handlu zamianowało technika Romana Czyzowskiego elewem budownictwa w gal. dyrekcyi poczt i telegrafów. Dyrekcya poczt zamianowała praktykantami pocztowymi ukończonych gimnazylistów: Jana Sołtysa, Wacława Walosa i W. Drozdowskiego we Lwowie, Adama Wiktora Piatrzaka w Przemyślu, Franciszka Budę w Rzeszowie i Stefana Sordyla w Wadowicach.

**Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza.**

We środę: Dr E. Kiernik: „Teorya rozwoju".

We czwartek: Dr Jerzy Żuławski: „Filozofia w dobie Odrodzenia".

**Powszechne wykłady uniwersyteckie.**

(W auli I szkoły realnej przy ul. Studenckiej o 6 wiecz.)

We środę: Prof. dr Józef Flach: „Słowacki, jako poeta dramatyczny".

We czwartek: Prof. dr Józef Flach: „Słowacki, jako poeta dramatyczny".

**Repertoar Teatru miejskiego w Krakowie.**

We środę: „Małgorzatka".

We czwartek: „Lilla Weneda".

W piątek: „Halka".

W sobotę: „Przywódca", Stefana Krzywoszewskiego.

W niedzielę po południu: „Betleem Polskie"; wiecz.: „Przywódca".

W poniedziałek po południu: „Zemsta"; wiecz.; „Noc listopadowa".

**Repertoar teatru ludowego.**

We czwartek „Pod gwiaździstą banderą".

W sobotę: „Kobieta z marmuru".

W niedzielę „Kobieta z marmuru".

**Z kalendarza.** We czwartek 28 stycznia: Walerego i Juliana bb. w.; w piątek 29 stycznia: Franciszka Sal. i Sabiniana; w sobotę 30 stycznia: Martyny i Hiacynty pp. mm.

Wschód słońca 28 stycznia o godzinie 7 min. 21, zachód o g. 4 m 25, długość dnia 9 godzin min. 4.

**Z krakowskiego obserwatoryum.** Dnia 26 stycznia termometr doszedł od — 11·0 do — 0·9 C.; — barometr wahał się.

Dnia 27 stycznia o godzinie 7 rano stan barometru 756·0 mm., termometru — 8·2 C.; wiatr wschodnio północno-wschodni.

**Składki.** Dla Tow. „Szkoły ludowej" złożył E. G. z Ołomuńca 5 K.

## Ze stowarzyszeń.

**Stow. budowniczych w Krakowie.** Walne zgromadzenie członków odbędzie się w piątek 29 b. m. o godzinie 6 wieczór, w lokalu stowarzyszenia przy ul. Straszewskiego l. 28. Na porządku dziennym sprawozdanie i wybory.

**W Stow. drukarzy i litografów „Ognisko"** w sobotę 30 bm. odbędzie się wielka zabawa taneczna, której dochód przeznaczono na pomnożenie funduszów budowy własnego domu. Zaproszenia za pośrednictwem członków wydaje komitet codziennie w godzinach od 7—8 wieczór w lokalu Stow. (Rynek gł. 12, III p.).

**Tow. miłośników cytry** odbyło w ubiegłą niedzielę doroczne walne zebranie swych członków w lokalu własnym przy ulicy Floryańskiej l. 32. Zebraniu przewodniczył prezes dr Norbert Gertler, który skreślił historyę rozwoju Towarzystwa w ciągu 8 lat jego istnienia, oraz złożył sprawozdanie z czynności wydziału za rok ubiegły. Wydziałowi wyrażono przez aklamacyę podziękowanie za wydatną pracę na rzecz Towarzystwa i udzielono obsolutoryum.

Następnie przystąpiono do wyborów. Ponieważ dr Gertler oświadczył stanowczo, że ponownego wyboru na prezesa z powodów osobistej natury przyjąć nie może, przystąpiono do wyboru nowego prezesa, którym jednomyślnie wybrano dotychczasowego wiceprezesa, hr. Eustachego Potockiego. Dyrektorem artystycznym wybrano prof. Teodora Stacha, prof. gimn. w Podgórzu, do wydziału pp. Karola Cyfrowicza, urzędn. miejskiego wydziału obrachunkowego, Władysława Latacza, urzędnika magistratu, Ludwika Majwalda, fotografa, Stanisława Majewskiego, wydawcę „Głosu służby państwowej", Tadeusza Rottera, słuchacza prawa i Zofię Sobolewską, nauczycielkę. Na zastępców wydziałowych wybrani zostali pp. Marya Gałkówna, Julian Gałek i Hipolit Wojciński. Wreszcie dokonano wyboru komisyi kontrolującej, w skład której weszli pp. Władysław Cyrek, Stanisław Czajka i Julian Gałek, na zastępców p. Helena Godek i p. Jerzy Roch. Nowo obrany wydział ukonstytuje się w najbliższych dniach.

**B. Gabryelska,** Krzysztofory, **Kraków.** Wynajmuje i sprzedaje pierwszorzędnych fabryk fortepiany, pianina, harmonie i pianole za gotówkę lub na spłaty nawet dwudziestomiesięczne. Instrumenty używane od cen najniższych.

# Dział ekonomiczny.

× **Dyrekcya kolei państwowych** wydała ósmy niemiecko-polski dodatek do kieszonkowego rozkładu jazdy, obejmujący czasy odjazdu pociągów z nowego przystanku osobowego Rodatycze, leżącego między stacyami Sądowa-Wisznia i Gródek-Jagielloński na linii Kraków—Lwów, otwartego 10 b. m. jakoteż ogłoszenie wstrzymania ruchu wozu bezpośredniego I i II klasy Kraków—Lwów przez Tarnów—Stróże—Sambor przy pociągach nr 3 i 4 od 1 lutego 1909. Dyrekcya zaprowadziła w Sanoku z dniem 15 marca przedsiębiorstwo dowozu przesyłek, nadchodzących koleją do stacyi w Sanoku do Sanoka, Posady Sanockiej i Posady Olchowskiej, jak również przesyłek z podwyższonych miejscowości do wspomnianej stacyi, celem dalszej ekspedycyi koleją.

Przedsiębiorstwo to zostało powierzone Zygmuntowi Kieszkowskiemu, zamieszkałemu przy ulicy kolejowej w Sanoku. Począwszy zatem od 15 marca b. r. adresaci w Sanoku, Posadzie Sanockiej i Posadzie Olchowskiej, nie będą zawiadamiani o nadejściu przesyłek drobnych w dotychczasowy sposób, natomiast przesyłki te będą dostawiane przez powyższe przedsiębiorstwo wprost do domów. Taryfa dla przedsiębiorstwa tego — w ogłoszeniach na stacyi w Sanoku.

× **Podwyższenie ceny buraków.** Z Pragi donoszą: Czescy wieśniacy, uprawiający buraki cukrowe, postanowili podwyższyć ceny buraków o 10 — 15 hal. Związek fabrykantów cukru oświadczył się tylko za podwyższeniem ceny o pięć hal.

× **Ograniczenie przewozu towarów.** Dyrekcya kolei państwowych ogłasza: Z powodu nagromadzenia się towarów w ruchu z koleją Koszycko-Bogumińską nie przyjmuje się na czas dalszy do przewozu towarów cały wóz zapełniających, przeznaczonych na kolej Koszycko-Bogumińską w Boguminie lub Karwinie. Wyjątek stanowią żywe zwierzęta i towary łatwo się psujące.

**Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie.** Kraków, 26 stycznia. Na dzisiejszy targ spędzono bydła rogatego 120, cieląt 376, owiec i kóz 1, nierogacizny 230; razem 727 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: bmaajo od —·— do —·—, woły —·— do —·—, krowy od —·— do —·—, jałownik od —·— do —·—, cielęta od —·— do —·—, nierogaciznę tuczną od —·— do —·—; bitej wagi: nierogaciznę od 124·— do 134·—. Z zakupionych na oko płacono za sztukę: buhaje od 162·— do 225·—, woły z paszy od 150·— do 250·—, krowy od 100 — do 200·—, jałówki od 90·— do 180·—, cielęta od 12·— do 55·—, owce i kozy od —·— do 22·—.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 601 sztuk, na konsumcyę innych gmin kraju 126, na eksport za granicę kraju bydła rogatego —, na eksport za granicę kraju nierogacizny —.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

**Cennik ziemiopłodów.** Kraków, 26 stycznia. Płacono za 100 kilogr.: Pszenica biała —·— do —·—, czerwona i żółta 21·30 do 23·50, węgierska —·— do —·—; żyto krajowe 19·80 do 20·80, węgierskie —·— do —·—; jęczmień na krupy 15·— do 16·80, browarny —·— do —·—, na paszę 13·30 do 14·30; owies z opłatą akcyzową 16·70 do 17·90; proso —·— do —·—; jagły 25·— do 27·—; tatarka 17·— do 18·—; kukurydza 16·— do 19·60; groch 24·— do 29·—; fasola 18·— do 30·—; wyka 17·50 do 19·—; rzepak zimowy 31·— do 32·—; koniczyna nasienna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—; tymotka —·— do —·—; esparsetta 29·50 do 32·—; soczewica 20·— do 32·—; słoma 6·40 do 7·20; siano 7·20 do 9·20; koniczyna pastewna 10·40 do 11·20; ziemniaki 6·— do 7·—; jaja za kopę 5·20 do 5·30; masło za 1 kg. 2·60 do 2·80; spirytus na 95° Tralesa za 1 hl. —·— do 210·—; okowita na 75° Tralesa —·— do 170·—.

## Wiadomości artystyczne, naukowe i literackie.

**„Przewodnika Oświatowego"** Nr 1 za styczeń wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: W sprawie odczytów popularnych T. S. L. przez dra M. Stępowskiego. Polskie Towarzystwo „Oświata" w Wilnie przez dra W. Węsławskiego. Z Towarzystw ruskich przez S. Rymara. Latające komplety książek naukowych przez M. Orsetti. Praca oświatowa u obcyc: Ruch oświatowy na Węgrzech. Walka z analfabetyzmem we Włoszech. Konkurs T. S. L. na dzieło o Słowackim. Kronika. Dział sprawozdawczy T. S. L. Przegląd krytyczny literatury. W dodatku nadzwyczajnym: Stan szkół ludowych w Galicyi w r. 1906/7.

— **Biblioteka Warszawska.** „Kuryer Warszawski" dowiaduje się, że po śmierci ordynata Adama hr. Krasińskiego kierownictwo „Biblioteki Warszawskiej" obejmuje Maurycy, ordynat hr. Zamoyski.

— **Muzycy polscy za granicą.** W Edymburgu i w Glazgowie odbyły się w dniach 11 i 12 bm. koncerty symfoniczne pod dyrekcyą Emila Młynarskiego, kapelmistrza, cieszącego się już dziś niepoślednią sławą za granicą, a szczególnie w Anglii. Powodzenie było wielkie, mimo, iż koncerty te odbyły się bez udziału solistów. W koncertach w dniu 18 b. m. (Edymburg) i dnia 19 b. m. (Glazgow) wziął udział Paderewski, który po ostatnim koncercie udał się do Ameryki, gdzie w Bostonie, ma dyrygować własną symfonią.

Paderewski, który pojechał do Ameryki, nadesłał w darze konserwatoryum warszawskiemu wspaniały fortepian słynnej fabryki Steinway'a.

## Kronika lwowska.

**Lwów,** 27 stycznia.

**Nowy naczelnik Sokoła-Macierzy.** Ze Lwowa donoszą: Na stanowisko naczelnika Sokoła-Macierzy w miejsce śp. Antoniego Durskiego powołano dra Kazimierza Wyrzykowskiego, lekarza i b. prezesa „Sokoła" w Żółkwi. Wydział Sokoła-Macierzy udzielił mu równocześnie subwencyi na wyjazd za granicę, celem zwiedzenia i zbadania urządzeń gimnastycznych we większych miastach europejskich.

**Odczyt Aleks. Lednickiego.** B. poseł do Dumy Alek. Lednicki, wygłosił onegdaj w sali ratuszowej we Lwowie odczyt, na który pospieszyły tłumy publiczności. „Trzy Dumy" — oto tytuł i treść odczytu. Po scharakteryzowaniu dwóch pierwszych, obszernie określił znaczenie obecnej, trzeciej, która — jak się wyraził — jest wyrazicielką bezwzględnego kompromisu i to nie ideowego, ale kompromisu równoznacznego z kompletną kapitulacyą na wszystkich polach. Z dawnych stronnictw ostały się strzępy — rozsiadły się za to stronnictwa rządowe i umiarkowane. Duma ostatnia nie ma też żadnego prawie kontaktu ze społeczeństwem. „Jest czemś, o czem nie zawsze się pamięta, czemś, bez czego się można obejść"... Jakież wnioski ostateczne? Jest lepiej, z oczu spadła opaska, niema wprawdzie tego entuzyazmu, z jakim pierwsza Duma szła do szturmu, ale jest trzeźwe liczenie się z warunkami.

**Nowy prezydent** krajowego sądu karnego we Lwowie, p. Miłaszewski, objął wczoraj urzędowanie.

**Sprawca zamachu rewolwerowego,** dokonanego we Lwowie koło domu techników na kobietę, subjekt cukierniczy Bartel, został uznany przez lekarzy-psychiatrów za niepoczytalnego.

**„Hrabia"** Zygmunt Stanisław Leszczyński, którego swego czasu aresztowano we Lwowie pod zarzutem kradzieży, na szkodę br. Brunickich, tudzież całego szeregu oszustw, został poddany w więzieniu śledczem badaniom lekarzy, którzy uznali go za zupełnie poczytalnego. Wobec tego, że poprzednio przed rokiem, kiedy Leszczyńskiego aresztowano również za oszustwo, uznali lekarze, że działał w stanie niepoczytalnym, oddano go obecnie do Krakowa, celem wydania orzeczenia przez tamtejszy wydział lekarski.

**Repertoar teatru lwowskiego.**

We czwartek: „Zygfryd".

W piątek: „Balladyna".

W sobotę po południu: „Wesele"; wieczór: „Madame Butterfly".

W niedzielę po południu: „Madame Sans Gêne"; wieczór: „Zygfryd".

W poniedziałek — przedstawienie ruskie.

We wtorek po południu: „Don Kiszot"; — wieczór: „Aida".

We środę: „Walka motyli".

# Urodziny Wilhelma.

(Telegr. „N. Reformy" z d. 27 stycznia.)

**Berlin.** Wszystkie dzienniki, ogłaszając artykuły z okazyi 50 rocznicy urodzin cesarza Wilhelma, omawiają znane zajście w listopadzie roku ubiegłego i twierdzą, że burze te rzuciły cień na dzisiejszą uroczystość.

Dzienniki wyrażają przytem nadzieję, że cesarz Wilhelm objawi w przyszłości większe zrozumienie dla uczuć i sposobu myślenia narodu niemieckiego i że podobne kontrowersye więcej się nie powtórzą.

Organ centrum „Germania" twierdzi, że za znane zajścia nie trzeba winić wyłącznie cesarza Wilhelma. — Znaczna część winy spada na jego doradców cesarskich.

**Wiedeń.** Dzienniki poświęcają cesarzowi Wilhelmowi artykuły z okazyi 50 rocznicy jego urodzin. Dzienniki te, krytykując jego rządy i panowanie podnoszą jego zasługi około utrzymania pokoju.

**Berlin.** Dzienniki twierdzą, że z okazyi 50-ej rocznicy urodzin cesarza Wilhelma nastąpi amnestya polityczna.

# Wypadki bałkańskie.

Tel. „Nowej Reformy" z 27 stycznia.

### Ugoda i bojkot.

**Wiedeń.** „N. Fr. Presse" donosi, że za jakieś dwa tygodnie można się spodziewać ostatecznego podpisania umowy po wprowadzeniu do niej pewnych zmian w Wiedniu. Wobec teraźniejszego stanu rokowań, przed ostatecznem podpisaniem ugody nie można się spodziewać zakończenia bojkotu.

### Trudności ugodowe.

**Paryż.** „Temps" donosi z Konstantynopola, że gabinet turecki natrafia na wielkie trudności, ponieważ Albańczycy nie chcą głosować w parlamencie za ugodą austro-turecką. Jeżeli Albańczycy nadal obstawać będą przy swojej opinii, to przyjść może do przesilenia gabinetowego, — ewentualnie do rozwiązania Izby.

„Temps" donosi dalej, że Austro-Węgry nie chcą cierpieć dłużej bojkotu w Turcyi i są zdecydowane podjąć stanowcze kroki przeciw bojkotowi.

### Turcya i Bułgarya.

**Berlin.** „Voss. Ztg" donosi:

Koło Saloniki mają się odbyć tureckie manewry na temat lądowania wojsk. Manewry te mają być urządzone na wielką skalę. Przygotowania są w toku.

Usposobienie wojownicze w Turcyi przeciw Bułgaryi wzrasta ciągle, zwłaszcza wśród młodszych oficerów.

Dalej donosi „Voss. Ztg", że rząd turecki wysłał do Monastyru 4 bataliony, rzekomo dla utrzymania porządku. Słychać jednak, że grozi tam wybuch powstania.

Na granicy greckiej wzmaga się znowu ruch band macedońskich.

# Sytuacya w Austryi i na Węgrzech.

(Telegramy „N. Reformy" z 27 stycznia.)

### Spór o pocztę.

**Praga.** Przybyła tu specyalna komisya ministerstwa handlu dla zbadania stosunków na tutejszej poczcie.

### Burmistrz Pragi przeciw bumlom.

**Praga.** Burmistrz dr Grosz zwrócił się telegraficznie, w imieniu miasta, do prezydenta ministrów bar. Bienertha, do ministra spraw wewnętrznych i do ministra Zaczka z prośbą o poczynienie kroków celem powstrzymania bumlów lub wydania zakazu noszenia przez studentów niemieckich barw, a to ze względu na burzliwe sceny, jakie powtarzają się przy każdym bumlu na Przykopach.

### Podwyższenie podatku spadkowego.

**Wiedeń.** Jak się dowiadują, kierownik ministerstwa skarbu br. Jorkasch-Koch przedłoży w najbliższych dniach w parlamencie projekt ustawy o podwyższeniu podatku spadkowego w duchu progresyi.

### Z komisyi aneksyjnej.

**Wiedeń.** Prezydent Izby Weisskirchner otrzymał od ministrów Aerenthala i Buriana pismo, w którem obaj ministrowie oświadczają że na posiedzeniu komisyi aneksyjnej przybyć nie mogą, ponieważ w myśl ustawy mogą uczestniczyć tylko w delegacyach.

### O samodzielny bank węgierski.

**Budapeszt.** Prezydent ministrów Wekerle wyjeżdża w sobotę do Wiednia, a w niedzielę będzie przyjęty przez cesarza.

Na 29 bm. zwołano posiedzenie komisyi bankowej na którem członkowie partyi niezawisłości chcą uczynić wniosek o utworzenie samodzielnego Banku.

Prezydent Sejmu Just konferował dziś blizko dwie godziny w gmachu sejmowym z Wekerlem, poczem udał się do Kossutha i zdał mu sprawę ze swego posłuchania u cesarza.

Telefoniczne i telegraficzne

# wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 27 stycznia.

### Ataki na Bülowa.

**Berlin.** „Nation. Zeitung" występuje przeciw konserwatystom za ich usiłowania obalenia Bülowa i wywodzi, że obecnie zmiana na tem stanowisku nie byłaby dogodną.

### Zjazd dwóch królów w Paryżu.

**Paryż.** Oczekują tu przybycia króla hiszpańskiego Alfonsa, w czasie pobytu króla angielskiego Edwarda w Paryżu.

### Zajście z rewolucyonistami.

**Londyn.** Do znajdującego się w jednym z tutejszych szpitali rewolucyonisty, zranionego w czasie zajścia na przedmieściu Tottenham, przyszedł wczoraj rzekomo jego brat. Okazało się jednak, że „brat" ów, był również jednym z uczestników zajścia na przedmieściu Tottenham. Aresztowano go więc natychmiast. Aresztowany odmawia wszelkich wyjaśnień.

### Na nowe okręty.

**Londyn.** Jak dzienniki donoszą, rząd zamierza wnieść w parlamencie przedłożenie, żądające uchwalenia 9 milionów funtów szterlingów na budowę nowych okrętów wojennych.

**Paryż.** Jak donoszą, stan Menelika, negusa abisyńskiego, jest beznadziejny. W razie jego śmierci obawiają się rozruchów, które mogą być groźne dla przebywających w Abisynii Europejczyków.

**Messyna.** Dziś o godzinie 8 rano odczuto tu 3-sekundowe trzęsienie ziemi.

**Salonika.** Sandański i Panica organizują na nowo bandy.

# Po zamknięciu numeru.

Kraków, 27 stycznia.

**Z Warszawy.** (Złagodzenie wyroku. — Jubileusz artystki).

— Car zamienił wyrok, skazujący na ciężkie roboty korneta warszawskiego dywizyonu żandarmeryi, Marszewa, za zabójstwo Blanki de Verneile, na 4 lata służby w szeregach żołnierskich.

— Teatr warszawski uczci przedstawieniem benefisowem w dniu 11 lutego, jubileusz 55 lecia pracy scenicznej zasłużonej artystce teatrów warszawskich p. Waleryi Niewiarowskiej.

**Z Łodzi.** (Usunięcie polskich nauczycieli. — Zesłania. — Deputacya do Stołypina).

— Naczelnik łódzkiej dyrekcyi naukowej rozesłał okólnik do przełożonych szkół prywatnych, iż na zasadzie rozporządzenia ministerstwa oświaty, wykłady w klasach przygotowawczych nie mogą być prowadzone przez osoby wyznania katolickiego (czytaj: Polaków).

— Na mocy postanowienia tymczasowego generał-gubernatora, 59 osób skazano na zesłanie z granic Królestwa za różne przewinienia polityczne.

— Wczoraj wyjechała do Petersburga delegacya, złożona z czterech obywateli łódzkich, w celu wręczenia prezesowi ministrów Stołypinowi memoryału, omawiającego potrzeby Łodzi.

Pomiędzy innemi delegacya starać się będzie o przyjęcie przez rząd połowy sumy, wydawanej obecnie na utrzymanie policyi łódzkiej, który to ciężar ponosi obecnie w całości miasto.

**Slub.** Dzisiaj przed południem w kościele św. Piotra, pobłogosławiony został związek małżeński dyrektora gimnazyum polskiego w Białej, p. Ignacego Steina z panną Bronisławą Kulczyńską, córką Leona, dyrektora gimnazyum św. Anny w Krakowie i Jadwigi z Estreicherów Kulczyńskich.

**Pogrzeb ś. p. Mieczysława Bolechowskiego,** nadinżyniera kolei państwowej, odbędzie się we czwartek 28 b. m. o godz. 3 po południu z domu żałoby przy ulicy Batorego l. 1.

**Z kroniki wypadków.** Dziś przed południem opatrzyło pogotowie ratunkowe Marcina Opydę, 40 lat liczącego stróża kamienicznego z ul. św. Gertrudy pod l. 17, który prowadząc za uzdę konia koło gmachu poczty głównej potknął się i padając pod konia, odniósł dwie ciężkie 6 cm. długie rany na głowie w obrębie kości ciemieniowej. Po opatrzeniu odesłano Opydę do kliniki na oddział chirurgiczny.

**Awanturniczy woźnica.** Na rynku Kleparskim wywołał wczoraj ogromną awanturę woźnica niejaki Rojek z Czulic. Podpiwszy sobie porządnie w pobliskim szynku, Rojek zaczął bez powodu bić batem kogo napotkał, między innemi pobił policyanta, który go chciał uspokoić oraz pewnego kolejarza ugryzł w palec. Ostatecznie awanturniczego woźnicę ubezwładniono i odprowadzono do aresztów policyjnych.

**Nieszczęśliwy wypadek.** Onegdaj pracujący przy kamieniołomach w Miękini blacharz S. Luftig, pochodzący z Chrzanowa, spadł z drabiny z wysokości pierwszego piętra tak nieszczęśliwie, że w kilka godzin po upadku zmarł wskutek odniesionych ran.

**Samobójstwo dziennikarza.** Ze Lwowa telefonują nam:

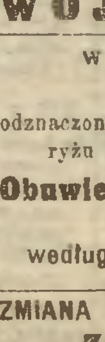
Współpracownik „Gazety Narodowej", Zygmunt Skirmunt, zastrzelił się w Przemyślu.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
**Michał Konopiński.**


## NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

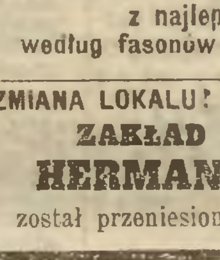
### Piękny nabytek zdobyłem na nowy Rok,



najuporczywszy katar na świecie! Suche gardło, bolejące oskrzele, kłucie za każdym oddechem — potem ta flegma, która nie chce się ruszyć. — Ależ człowieku, czemuż się męczysz? Zażądaj w najbliższej aptece, droguryi lub w handlu wód mineralnych za 1·25 kor. pudełka Sodeńskich pastylek mineralnych (Faya prawdziwych), a założę się, że nie będziesz miał żadnych dolegliwości, gdy zobaczymy się wieczorem przy zwyczajnym stole. 607 2 2

Generalne zastępstwo na Austro-Węgry: W. Th. Guntzert, Wiedeń IV/1, Grosse Neugasse 17.

### Dwa pewne środki przeciw spierzchnięciu rąk i twarzy:



**Mydło „lecznicze" MALINOWSKIEGO**

z zapachem wody kolońskiej

(cena 60 halerzy) i 446 4 25

**Philodermine**

(cena 70 hal.) Skutek niezawodny, lecz należy żądać wyrobów *Malinowskiego.*

Kto potrzebuje obuwia, niechaj się przekona

**WOJCIECH KAPERA**

w Krakowie, ul. Sławkowska 24.

(w domu XX. Emerytów)

odznaczony najwyższą nagrodą na wystawie w Paryżu 1908 r., wykonuje i ma na składzie

**Obuwie męskie, damskie i dziecięce**

z najlepszego materyału, według fasonów francuskich i angielskich.

ZMIANA LOKALU! ZMIANA LOKALU!

**ZAKŁAD DENTYSTYCZNY HERMANA LEMPARTA**

został przeniesiony na ulicę Grodzką L. 43.


## Kursa telegraficzne.

**Wiedeń,** 27 stycznia. (Giełda południowa.)

Marki 116·97. Renta majowa 94·15. Renta koronowa węgierska 91·05. Akcye austr. zakł. kred. 626·—. Akcye węg. zakł. kred. 775·50. Akcye Anglobanku 293·50. Akcye Unionbanku 528·50. Akcye Bankvereinu 512·—. Akcye Länderbanku 436·—. Akcye kolei państwowych 673·25. Lombardy 101·25. Akcye kolei Elbethal 0—·—. Akcye fabryki broni 0—·—. Akcye tytoniowe 0—·—. Alpiny 627·25. Rima-Muranyi 529·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego —·—. Losy tureckie 182·—. Ruble 251·—.

Usposobienie: leniwe.

**Berlin,** 27 stycznia. (Giełda poranna.)

Akcye kredytowe 197·80. Tow dyskontowe 184·—.

Usposobienie: ciche.

### Giełda zbożowa.

**Budapeszt,** 27 stycznia. Pszenica na kwiecień 12·73 do 12·74; pszenica na maj —·—; pszenica na październik 10·85 do 10·86; żyto na kwiecień 10·05 do 10·06; żyto na październik 9·08 do 9·09; owies na kwiecień 8·61 do 8·62; owies na październik —·— do —·—; kukurydza na maj 7·30 do 7·31; rzepak na sierpień 13·95 do 14·05. Wszystko za 50 kg.

### Cennik Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie,

z 27 stycznia (godz. 1 w południe.)

| | płacą w koronach | | żądają w koronach | |
|---|---|---|---|---|
| **I. Waluty.** | | | | |
| Ruble papierowe | 250 | 50 | 251 | 50 |
| Marki niemieckie | 116 | 80 | 117 | 30 |
| Franki papierowe | 95 | 20 | 95 | 80 |
| Dwudziestofrankówki w złocie | 19 | 06 | 19 | 15 |
| **II. Listy zastawne.** | | | | |
| 5% Listy zastawne prem. Banku hipot. | 109 | 75 | 110 | 50 |
| 4½% Listy zastawne Banku hipot. | 99 | — | 99 | 75 |
| 4% " " " | 93 | — | 94 | — |
| 4½% Listy zastawne Banku krajowego | 100 | — | 101 | — |
| 4% " " " | 93 | 20 | 94 | 20 |
| 4½ Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok. | 96 | 50 | 97 | 50 |
| 4% " " " " 41-letn. | 96 | 75 | 97 | 75 |
| 4% " " " " 56-letn. | 92 | 25 | 93 | 25 |
| **III. Obligacye i pożyczki.** | | | | |
| 4% Galicyjskie obligacye propinacyjne | 97 | 50 | 98 | 50 |
| 4% Pożyczka krajowa z r. 1893 | 93 | 60 | 94 | 60 |
| 4% " miasta Lwowa | 90 | 25 | 91 | 25 |
| 4½% Obligacye komunalne Banku kraj. | 99 | 75 | 100 | 50 |
| 4% " kolejowe | 93 | — | 94 | — |
| **IV. Losy.** | | | | |
| Losy miasta Krakowa | 98 | — | 108 | — |
| **V. Akcye.** | | | | |
| Akcye Banku hipotecznego we Lwowie | 560 | — | 564 | — |
| " " Galic. dla h. i p. w Krak. | 380 | — | 400 | — |
| " kolei Lwów-Czerniowce-Jassy | 550 | — | 552 | — |

Nie drogie, a dobre **UBRANIA GOTOWE** własnego wyrobu Trwalsze od wiedeńskich **tylko** w Związku katolickich krawców
**Kraków, Floryańska 7.** (Tuż przy Rynku). **Lwów plac Halicki 7.**

## Urządzenie kawiarni

do sprzedania w całości lub częściowo. Wiadomość w kawiarni Jana Kijaka, Rynek, Linia A B, między 12—3. 559 6 6

## Zamiana dóbr ziemskich

Poszukuje się do zamiany mniejszych dóbr tabularnych w Galicyi za dobra tabularne z gorzelnią, obszaru koło 600 morgów, w okolicy Cieszyna i przemysłu węglowego.

Wiadomości udziela **Antoni Kasprzak** c. k. notaryusz w Cieszynie na Śląsku austr. 912 3 3

## Poszukuje się

solidnego spólnika do interesu przemysłowego w miejscu. Kapitał potrzebny od 30—35 tysięcy kor. Lokacya pewna z wykluczeniem ryzyka. Zapewniony procent od kapitału włożonego 60—90 kor. W razie życzenia osoba przystępująca do spółki może się zająć prowadzeniem ksiąg i kasy, za co przeznacza się 200 kor. miesięcznie oprócz połowy czystego zysku. Reflektuje się tylko na osoby prawego charakteru i solidne.

Zgłoszenia pod adresem **Tylko okazicielowi paszportu Nr 50561** i kwitu inseratowego poste restante **Kraków.** 894 2 4

## Willa

do sprzedania w Dębnikach obok Krakowa przy ul. Kraszewskiego 8, na wysokim parterze, mająca cztery pokoje obszerne, łazienkę, kuchnię, spiżarnię i inne wygody, w suterenach ubikacye mieszkalne, otoczona ogrodem owocowym, z którego można wydzielić parcelę pod budowę. Odległość od tramwaju elektrycznego 10 minut, od rynku krakowskiego 20 minut pieszo.

Wiadomość u właściciela na miejscu od godziny 4—6 popołudniu. 494 10 1

## Marmolada!

Już się rozpoczął sezon świeżych marmolad z tegorocznych owoców, i wysyłamy

| | | |
|---|---|---|
| **morelową** | K 7·50 | za 5 kg. |
| **malinową** | K 7·50 | |
| **wiśniową** | K 8·— | |
| **jabłkową** | K 5·50 | |
| **melanż** | K 5·— | |

w ozdobnem blaszanem wiadrze brutto franko do każdej stacyi pocztowej za zaliczką. Marmolada nasza jest zupełnie czysta, bez wszelkich sztucznych domieszek, ze świeżych owoców sporządzana, co czyni ją nader zdrową i pożywną do chleba, ciast, legumin i t. p.

Parowa fabryka cukrów 224 35 65
**Brandstädter i Ska we Lwowie.**

## Do sprzedania:

Biuro mahon., Dywan perski (wielki), Pas słucki (antyk), Szafy inkrust., Komody z bronzami inkrust., Sekretarze antyczne, Garnitur mahon. z bronzami, Lustra mahon. i złocone, Stoły i stoliki inkrust., Zegary, Porcelana, oraz barbardzo wiele pięknych mebli antycznych jakoteż i zwykłych. 298 9 0

**Leopoldyna Machowska**
**Kraków, ul. Szewska l. 5, I p.**


L. 5097. 880 3 3

## Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Brzeżanach rozpisuje niniejszem konkurs na dwie posady **konduktorów drogowych** z siedzibą w Kosowie i w Brzeżanach.

Z posadami temi połączone są następujące pobory roczne: płaca w kwocie 1200 koron i ryczałt na objazdy w kwocie 800 koron.

Kandydaci winni się wykazać:
1) Nieprzekraczalnym 40 rokiem życia;
2) Świadectwem zdrowia;
3) Ukończeniem kursu szkoły konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym;
4) Znajomością języków krajowych;
5) Przynajmniej roczną praktyką przy budowie i konserwacyi dróg.

Posady nadane będą na jeden rok prowizorycznie, a po roku zadawalniającej służby nastąpić może stabilizacya.

Ubiegający się o te posady winni najdalej **do 15-go lutego b. r.** wnieść do Wydziału powiatowego podanie.

Z Wydziału Rady powiatowej
Brzeżany, 5 stycznia 1909.
**Korduba** m. p.


## Küfferlego

czekolada i kakao, odznaczone 6 złotymi medalami, czyste pod gwarancyą, nader smaczne i dlatego dla smakoszów najwięcej polecenia godne.

Do nabycia we wszystkich handlach korzennych. 71 4 0

Fabryka założona przed 150 laty.

## Cenny przepis

służący do wyrabiania najlepszych środków do utrzymania i konserwowania jamy ustnej i zębów, wynaleziony został w roku 1373 przez Pr. Boursaud i znajduje się dziś w przechowaniu opactwa Benedyktynów w Soulac, które zważa już na to, by zarządzenie to testamentarne i nadal użytkowane było dla dobra ludzkości. Środki utrzymania i konserwowania jamy ustnej i zębów, jak **woda do ust Benedyktynów,**




cieszą się nienaruszoną sławą w świecie; mimo wszelkich usiłowań konkurencyi i niezliczonych naśladowań wysoce stojąca wartość przetworów Benedyktynów do utrzymania i konserwowania jamy ustnej i zębów nigdy nie ucierpiała i z powodu swych znakomitych przeciwgnilnych zalet są one **jedynie rzeczywiście pomocne** do zachowania pięknych i zdrowych zębów. Woda do ust Benedyktynów — pasta do zębów i proszek do zębów — jest do nabycia tylko w **oryginalnem opakowaniu** w składach perfum, drogueryach i aptekach. 341 3 10

**Ostrzega się usilnie przed naśladowaniem!**

Rządowo uprawniona
fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych
pod firmą
## K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE
**przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4**

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow

**wody mineralne sztuczne**

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

**specyalne lecznicze** 36 7 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazista, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

Ciągnienie dnia 1 lutego. Główna wygrana 300.000 franków.

## LOSY TURECKIE

**Losy tureckie** są obecnie najcenniejszemi papierami wartościowemi, gdyż dają na rok 6 ciągnień o głównych wygranych 600.000, 300.000 franków i licznych wielkich wygranych pobocznych. Najmniejsza wygrana 240 franków, około 228 K.

Sprzedaję losy tureckie za gotówkę podług dziennego kursu, lub polecam

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 los | turecki | na raty miesięczne po | 7, | 8, | 10 K |
| 5 losów | tureckich | „ „ „ „ | 35, | 40, | 50 K |
| 10 | „ | „ „ „ „ | 65, | 80, | 100 K |
| 25 | „ | „ „ „ „ | 160, | 180, | 200 K |

Ustanowienie najniższej ceny podług każdoczesnego dziennego kursu. Niepodzielne prawo gry na podstawie dokumentu kupna sprzedaży, wystawionego podług przepisów, zaraz po złożeniu pierwszej raty wprost u mnie, najlepiej przekazem pocztowym.

**EDWARD URBAN**
**Dom bankowy, Berno** (Morawskie), **Wielki Plac 23 — 25** (w domu własnym)
Rzetelnych, stałych odsprzedawców przyjmuję wszędzie.
Niskie ceny. 421 5 5 Dobra prowizya


C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

# WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1-go października 1908 (według czasu środkowo-europejskiego).

## Odjazd z Krakowa, z Podgórza i z Podgórza przystanku:

12.10 w nocy poc. osob. Nr. 11 z Krakowa
12.20 w nocy „ „ Nr. 11 z Podgórza-Płasz.

**do Podwołoczysk.** Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzegu przez Rozwadów w kierunku Przeworska i Nadbrzezia, oraz przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa i Stryja, we Lwowie do Rawy ruskiej, w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutorów, Iwań pustych, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

3.03 w nocy poc. posp. Nr. 7 z Krakowa

**do Lwowa,** a od 15 lipca do Czerniowiec; połączenia: w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia, i przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, Sambora i Stryja; we Lwowie do Rawy ruskiej, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora.

4.30 r. poc. osob. Nr. 31 z Krakowa
4.44 r. poc. osob. Nr. 1032 z Podgórza-Płaszowa
4.50 „ „ „ „ „ „ przystanku

**do Oświęcima,** przez Podgórze-Płaszów-Skawinę połączenia: w Spytkowicach do Wadowic, Alwerni i Sierszy Wodnej; w Oświęcimie do Wiednia i Wrocławia.

6.43 rano poc. posp. Nr. 3 z Krakowa
6.50 „ „ „ Nr. 3 z Podgórza-Pł.

**do Podwołoczysk i do Ickan.** Połączenia: w w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza, we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutorów, Iwań pustych, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach wielkich do Grzymałowa, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8.00 rano pociąg osob. Nr. 15 z Krakowa
8.09 „ „ „ Nr. 15 z Podgórza-Pł.

**do Lwowa i Podwołoczysk.** Połączenia: w Tarnowie do Szczucina; w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stryja, Stanisławowa, Rawy Ruskiej i Jaworowa; w Krasnem do Brodów, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8.30 rano poc. miesz. 411 z Krakowa
8.46 „ „ „ 411 z Podgórza-Płaszowa

**do Wieliczki.**

8.40 rano pociąg osob. Nr. 6211 z Krakowa
**do Kocmyrzowa i do Mogiły.**

9.02 rano poc. osob. Nr. 41 z Krakowa
9.17 r. poc. osob. Nr. 1012 z Podgórza-Płaszowa
9.24 r. poc. osob. Nr. 1012 z „ przyst.

**na linię transwersalną** przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza. Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Zagórzanach do Gorlic, w Nowym Zagórzu do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Sianek, Borysławia, Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Ławocznego. Od 1 maja do 14 czerwca i od 16 września do 30 kwietnia z Krakowa do Zakopanego wóz wprost przechodzący I i II klasy

11.00 przed poł. poc. osob. Nr. 13 z Krakowa
11.12 „ „ „ „ Nr. 13 z Podgórza-Pł.

**do Podwołoczysk i Ickan.** Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa; w Jarosławiu do Sokala; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora; w Tarnopolu do Potutora, Iwań pustych, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

1.15 po poł. poc. osob. Nr. 33 z Krakowa
1.30 po poł. poc. osob. Nr. 1034 z Podgórza-Pł.
1.38 „ „ „ „ Nr. 1034 z „ przyst.

**do Suchej i Oświęcima,** przez Podgórze-Płaszów-Skawinę; ma połączenie: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Oświęcimie do Wiednia i Wrocławia.

1.30 po poł. poc. miesz. Nr. 461 z Krakowa
1.44 „ „ „ „ Nr. 461 z Podgórza-Pł.

**do Wieliczki.**

1.45 po poł. pociąg osob. Nr. 6213 z Krakowa
**do Kocmyrzowa i do Mogiły.**

2.53 po połud. poc. posp. Nr. 5 z Krakowa

**do Lwowa.** Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła i Nowego Sącza, a od 15 czerwca do 15 września włącznie także do Orłowa; w Dębicy do Tarnobrzegu i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora.

3.05 po poł. poc. osob. Nr. 25 z Krakowa
3.13 „ „ „ Nr. 25 z Podgórza-Pł.

**do Tarnowa.** Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła i Nowego Sącza, a od 15 czerwca do 15 września także do Orłowa.

6.10 wieczór poc. osob. Nr. 27 z Krakowa
6.21 „ „ „ Nr. 27 z Podgórza-Pł.

**do Tarnowa,** ma połączenie w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza i Jasła.

7.40 wiecz. poc. miesz. Nr. 463 z Krakowa
7.51 „ „ „ Nr. 463 z Podgórza-Pł.

**do Wieliczki.**

7.50 wieczór poc. osob. Nr. 6215 z Krakowa
**do Kocmyrzowa.**

8.00 wiecz. poc. osob. Nr. 45 z Krakowa
8.13 w. poc. osob. Nr. 1016 z Podgórza-Pł.
8.20 „ „ „ Nr. 1016 z Podgórza przyst.

**na linię transwersalną** przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza. Połączenie w Skawinie do Oświęcima, a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Kalwaryi do Wadowic; w Suchej do Żywca; w Zagórzanach do Gorlic; w Nowym Zagórzu do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Sianek, Borysławia, Stryja, Lwowa, Tarnopola, Stanisławowa i Ławocznego.

8.38 wieczór poc. posp. Nr. 1 z Krakowa

**do Ickan,** Bukaresztu, Konstancyi, a stąd okrętem we czwartki i niedziele do Konstantynopola. Połączenie w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa.

9.00 wieczór poc. osoc. Nr. 17 z Krakowa
9.10 „ „ „ Nr. 17 z Podgórza-Pł.

**do Podwołoczysk i Ickan.** Połączenie w Bierzanowie do Wieliczki; we Lwowie do Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Krasnem do Brodów; w Tarnopolu do Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

10.30 w nocy poc. osob. Nr. 19 z Krakowa
10.39 „ „ „ Nr. 19 z Podgórza-Pł.

**do Lwowa.** Połączenia: w Bierzanowie do Wieliczki; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa; w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza.

11.10 w nocy poc. osob. Nr. 413 z Krakowa
11.21 „ „ „ Nr. 413 z Podgórza-Pł.

**do Wieliczki.**

11.52 w nocy poc. osob. Nr. 47 z Krakowa
12.04 „ „ „ Nr. 1022 z Podgórza-Pł.
12.09 „ „ „ Nr. 1022 z „ przyst.

**do Nowego Sącza** przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę; ma połączenia: w Skawinie do Oświęcima a stamtąd do Wiednia; w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu i Stróż. Z Krakowa do Zakopanego kursują wozy wprost przechodzące.

## Przyjazd do Krakowa, do Podgórza i do Podgórza przystanku:

12.50 w nocy poc. posp. Nr. 8 do Krakowa

**ze Lwowa,** a od 15 lipca z Czerniowiec; tamże połączenie od Jaworowa, Rawy ruskiej i Stryja; w Przemyślu od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza i Chyrowa.

3.36 rano pociąg osob. Nr. 12 do Podgórza-Pł.
3.45 „ „ „ Nr. 12 do Krakowa

**z Podwołoczysk i Ickan.** Połączenia: w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Chyrowa, w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów; w Tarnowie od Jasła, Orłowa, Koszyc i Budapesztu.

5.02 rano poc. osob. Nr. 20 do Podgórza-Płasz
5.15 „ „ „ Nr. „ do Krakowa

**ze Lwowa.** Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku od Rozwadowa.

5.45 r. poc. osob. Nr. 1017 do Podgórza przyst.
5.52 r. „ „ Nr. 48 do Podgórza-Płasz.
6.07 r. „ „ Nr. 48 do Krakowa

**z linii transwersalnej** od Nowego Zagórza przez Suchą, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Jaśle od Rzeszowa, w Zagórzanach od Gorlic, w Nowym Sączu od Orłowa.

6.41 rano poc. posp. Nr. 2 do Podgórza-Płasz.
6.50 „ „ „ Nr. 2 do Krakowa

**z Ickan.** Połączenia w środy i niedziele przez Konstancyę z Konstantynopola (okrętem do Konstancyi), codzień od Bukaresztu; we Lwowie od Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa.

7.19 rano poc. osob. Nr. 412 do Podgórza-Pł.
7.30 „ „ „ Nr. 412 do Krakowa

**z Wieliczki.**

7.40 rano pociąg osob. Nr. 6212 do Krakowa
**z Kocmyrzowa i Mogiły.**

7.45 rano poc. osob. Nr. 1033 do Podgórza prz.
7.53 „ „ „ Nr. 1033 do Podgórza-Pł.
8.10 „ „ „ Nr. 32 do Krakowa

**z Oświęcima, Żywca i Suchej.** Połączenia: w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia, w Spytkowicach od Wadowic; w Skawinie od Suchej.

8.34 rano poc. osob. Nr. 18 do Podgórza-Płasz.
8.45 „ „ „ Nr. 18 do Krakowa

**z Podwołoczysk i Ickan.** Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Iwań pustych, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż i Jasła.

10.28 r. poc. miesz. Nr. 1061 do Podgórza przyst.
10.35 r. „ „ Nr. 1061 do Płaszowa

**z Oświęcimia,** ma połączenia w Oświęcimie od Wiednia i Wrocławia; w Podgórzu-Płaszowie do Krakowa.

11.22 r. poc. miesz. Nr. 462 do Podgórza-Pł.
11.35 r. „ „ Nr. 462 do Krakowa

**z Wieliczki; połączenie w Podgórzu-Płaszowie od Oświęcima i Skawiny.**

1.10 po poł. poc. osob. Nr. 6214 do Krakowa
**Z Kocmyrzowa i Mogiły.**

1.19 po poł. poc. osob. Nr. 14 do Podgórza-Pł.
1.30 „ „ „ „ Nr. 14 do Krakowa

**ze Lwowa.** Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Chyrowa; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Dynowa; w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów i od Nadbrzezia, w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

2.24 po poł. poc. posp. Nr. 6 do Krakowa

**ze Lwowa.** Połączenia: we Lwowie od Rawy Ruskiej, Nowego Zagórza, Sambora, Stryja i Stanisławowa, w Przemyślu od Chyrowa, Sambora i Stryja; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia.

3.19 po poł. poc. os. Nr. 414 do Podgórza-Pł.
3.30 „ „ „ „ Nr. 414 do Krakowa
**z Wieliczki.**

4.17 po poł. poc. os. Nr. 1011 do Podgórza prz
4·25 „ „ „ „ Nr. 1011 do Podgórza-Pł.
4.40 „ „ „ „ Nr. 42 do Krakowa

**z linii transwersalnej** od Nowego Zagórza, przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Zagórzu od Ławocznego, Stanisławowa, Tarnopola i Lwowa; w Zagórzanach z Gorlic; w Jaśle od Rzeszowa; w Sączu od Orłowa; w Chabówce od Zakopanego; w Suchej od Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy, (od 1 maja do 14 czerwca i od 16 września do 30 kwietnia).

6.10 wieczór poc. osob. Nr. 16 do Podgórza-Pł.
6.20 „ „ „ Nr. 16 do Krakowa

**z Podwołoczysk i Ickan.** Połączenia; w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże, a od 15 czerwca do 15 września od Budapesztu i Koszyc, Orłowa i Szczucina; w Bierzanowie od Wieliczki.

6.35 w. poc. osob. Nr. 464 do Podgórza-Płasz.
6.50 w. „ „ Nr. „ do Krakowa

**z Wieliczki.**

7.10 wiecz. poc. osob. Nr. 6216 do Krakowa

**z Kocmyrzowa.**

8.55 wiecz. poc. os. Nr. 1035 do Podgórza prz.
9.00 „ „ „ Nr. 1035 do Podgórza-Pł.
9.12 „ „ „ Nr. 34 do Krakowa

**z Oświęcima,** ma połączenie w Oświęcimie od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Sierszy-Wodnej, Alwernii i Wadowic.

9.29 wiecz. poc. posp. Nr. 4 do Podgórza-Pł.
9.36 „ „ „ Nr. 4 do Krakowa

**z Podwołoczysk i z Ickan.** Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Potutor, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Stryja, Sambora i Chyrowa; w Jarosławiu od Bełzca i Sokala; w Przeworsku od Dynowa, Nadbrzezia, Rozwadowa i Tarnobrzega, w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów od Nadbrzezia i Tarnobrzegu; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina.

10.30 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Podgórza-Pł.
10.40 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Krakowa

**z Rzeszowa,** połączenia: w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Rozwadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzega, w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Orłowa, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże; w Bierzanowie od Wieliczki.

10.41 w. poc. osob. Nr. 1021 do Podgórza-przyst.
10.47 w. „ „ Nr. 1021 do Podgórza-Płasz.
11.00 w nocy poc. osob. Nr. 46 do Krakowa

**z Nowego Sącza** przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów; ma połączenie: w N. Sączu od Budapesztu, Koszyc, Orłowa; w Chabówce od Zakopanego w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 80 hal. na stacyach c. k. Kolei Państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A-B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.


## Niezawodnie skuteczne

preparaty warszawskie W. Klimeckiego i Spółki.

„Trichobion i Litin" przeciw łupieżowi.
Lanol przeciw piegom i opaleniu.
Balsam Patti na wydelikatnienie cery.
oraz
Krem angielski Dra Orgleya, który usuwa bezpowrotnie piegi i plamy.

Polecają:

**REIM i SPÓŁKA w KRAKOWIE.**
**Rynek, linia A-B.** 415 3 3

## Ważne

dla P. T. Architektów, Inżynierów, Budowniczych, Przemysłowców i Właścicieli realności.

Wykonuję wszelkie roboty w zakres ciesielstwa wchodzące od najprostszych do artystycznych, samiennie i dokładnie po cenach możliwie najniższych

**Aleksander Karwat**
egz. i konc. majster ciesielski, Dębniki koło Krakowa. 567 5 8

## PENSYONAT „LITHUANIA"

w Krakowie, ul. Studencka l. 2,

poleca dla osób przejezdnych pokoje z całodziennem utrzymaniem lub same pokoje; również wydaje obiady smacznie przyrządzone na abonament poza dom. 226 7 0

## Pokój

piękny, duży (Salon), 2 okna front, I. p, osobne wejście z przedpokoju, widok na Wawel, zdrowe i zaciszne miejsce, do wynajęcia za 36 K mies., ul. Bernardyńska 9, I p. 917 2 3

Zawiadamiam niniejszem Szanowną P. T. Publiczność, iż przeniosłem swoją

## Pracownię stolarską

do własnego domu

**przy ulicy Długiej l. 44,**

z powodu powiększenia tejże i zaprowadzenia maszyn elektrycznych.

Polecam się nadal łaskawym względom Szan P. T. Publiczności

824 4 4 **Stanisław Burzyński.**

## 20 minut od Krakowa

w najzdrowszej okolicy, jest do wydzierżawienia ładna willa piętrowa, wraz z dużym ogrodem kwiatowym i owocowym (najszlachetniejsze gatunki) o 8 pokojach, ładnej werandzie, łazience, spiżarni, kuchni, maglowni, drewutni, węglarni, 2 piwnicach itd. może być 12 morgów gruntu dodane, wraz z potrzebnymi gospodarskimi budynkami i inwentarzem. Może również ta realność być zamieniona na kamienicę w Krakowie lub sprzedana za gotówkę. Bliższa wiadomość u adwokata Dra Tadeusza Kwiecińskiego, Grodzka 26. 821 3 3

## HAFTY

wszelkiego rodzaju na bieliźnie, na sukniach, artystyczne i kościelne wykonuje znana od wielu lat z Czernichowa pierwszorzędna 686 4 10

**PRACOWNIA HAFTÓW**
**„Im. Król. Jadwigi".**
**w Krakowie, Kanonicza l. 22.**

## Kawaler

przemysłowiec, lat 31, dość przystojny, z dochodem 6 tys. kor. rocznie, pragnąłby się ożenić z panną lub młodą wdową, gospodarną, która posiada cośkolwiek gotówki. Pośrednictwo rodziców i opiekunów nie wyklucza się. Fotografia konieczna, którą się natychmiast zwraca. Listy pod **„Prowincya 31"** poste restante **Kraków.** 887 2 2



Przyjemne i suche palenie, przeto w czystości i smaku nieprześcignione.

## FAJKI
**z drzewa Bruyèra,**

**przedni fabrykat z prawdziwego niezniszczalnego drzewa Bruyèra.**

Gładka główka z wygiętym odlew. z Bruyèra, cybuch wiśniowy z ustnikiem z rogu i trestką z jedwabiu, około 21 cm. długa K. 1·50
Takasama fajka jednak z rzeźbioną naokoło główką z drzewa Bruyèra K. 1·80
Największy wybór przyrządów dla palaczy znaleźć można w mym katalogu, który rozsyła się darmo i opłatnie.

Do nabycia przez firmę c. i k. nadw. dost.
**HANNS KONRAD**
**Dom rozsyłkowy w Brüx Nr. 416 (Czechy)**
Proszę we własnym interesie zażądać mego bogato ilustr. polskiego katalogu z przeszło 3000 odbitkami darmo i opłatnie. 453 1 5

**Niema lepszego mydła toaletowego jak:**
**Krajowe Mydła przetłuszczone hygieniczne W. Bracha z Tarnowa.**

Rozmaite zapachy, Wydelikaca cerę, chroni od liszai, szorstkości i pękamia skóry. Niszczy piegi, pryszcze, oraz wszelkie nieczystości ciała. Po krótkim użyciu widoczne są najlepsze rezultaty. Do nabycia w wyłącznym składzie fabrycznym **Skład apt. „Sanitas", Kraków, ul. Długa 18.**

# IGNACY SOBOLEWSKI

**w Krakowie, przy ul. Grodzkiej l. 3.**

**Magazyn Towarów Bławatnych**
i gotowej Konfekcyi damskiej, oraz Pracownia sukien pod fachowym zarządem.

**Towar doborowy. Ceny umiarkowane.**
UWAGA: Magazyn w niedziele i święta zamknięty. 51 120

# Balowe

materye jedwabne, gazy, tiule i suknie odpasowane.
Koronki, wstążki, kwiaty, wachlarze, rękawiczki, pończochy, żaboty, rysze, boa, narzutki, szale gazowe, jedwabne i fantazyjne, kapelusze weselne, welony ślubne i mirty polecają w wielkim wyborze i najtaniej

# ZIMLER i Ska

**KRAKÓW, LINIA A-B, 41.** 704 5 10

## Towarzystwo Stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej

zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Poleca P. T. Publiczności swój obficie zaopatrzony

## Skład mebli i wyrobów tapicerskich

**w Krakowie, ul. Wiślna l. 3.**

Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarantuje jakość. Urządzenia pensyonatów i zakładów kąpielowych. Dział tapicerski prowadzi znany tapicer p. Alfons Wawrzecki. Główne magazyny w Kalwaryi. — **Wyroby Towarzystwa sprzedajemy tylko w własnych magazynach. — Pośredników nie mamy.** 7 15 0

# Magazyn nowości — Ignacy Sper

6575 6 6

Kraków, Grodzka l. 26 w domu p. Suskiego.

poleca

# na Karnawał!

Nowości na suknie balowe i wieczorowe, materyały wełniane, jedwabne, tiule, koronki, suknie pasowane koronkowe i Tailletowe (flitrowe), Crepe de Chine, gazy malowane w przeróżnych kolorach, aksamity czarne i kolorowe. 693 4 4

**Ceny stałe i bardzo umiarkowane.**

JUBILER

## B. ARMATOWICZ

Kraków, Rynek gł. l. 18.

Skład wyrobów **złotych i srebrnych** najgustowniejszych w największym wyborze.

Zamiana, tudzież naprawa biżuteryj sumienna i punktualna.

**Chińskie srebro po cenach fabrycznych na składzie.** 37 4 0

**Rentowne umieszczenie kapitału.** Technik szuka wspólników do projektowanych swoich interesów. W. P. II. poste restante Kraków. 405 8 16

## Daję lekcye

z nauk matem, w zakresie szk. średn. i wyższ. i z nauk zakresu budowy masz.
Zgłoszenia pod: **„Dołęga“** poste restante **Kraków,** okazicielowi kwitu inseratowego.

## Kamienica

2 piętrowa, z ogrodem, do sprzedania zaraz. Wiadomość: Karmelicka 34, II p., między 3—4 po południu. 969 1 6

## Meble

rozmaite z powodu wyjazdu do sprzedania. — Przekupnie wykluczeni. — Starowiślna 19, II p. na prawo. 957

I. Zwyczajne

## WALNE ZGROMADZENIE

Członków

**Powszechnego Związku Kredytowego**

**w Podgórzu**

stow. zarej. z ogran. poręką

odbędzie się **dnia 7 lutego b. r.** o godzinie 5-ej po południu w lokalu Stowarzyszenia (Rynek, pod „Czarnym Orłem“) z następującym

**Porządkiem dziennym:**

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z jej czynności za rok 1908;
2) Przedłożenie bilansu za rok 1908 z wnioskiem Rady Nadzorczej co do podziału czystego zysku z r. 1908;
3) Udzielenie absolutoryum Dyrekcyi i Radzie Nadzorczej z ich czynności za rok 1908;
4) Wnioski i interpelacye członków.

Podgórze, dnia 26 stycznia 1909.

DYREKCYA
Powszechnego Związku Kredytowego
w Podgórzu. 954 1 3

## Meble

złocone, w stylu Ludwika XIV, kryte starą materyą oraz jedyny na Kraków wielki wybór mebli antyczno-stylowych, do sprzedania. Leopold. Machowska, Kraków, Szewska 5, I p. 877 3 3

## Masażystka egz.

wykonująca także zabiegi hydropatyczne, z praktyką w większych zakładach kąpielowych i w Wiedniu, poleca się i przyjmuje także na masaż w domu. Ceny niskie. Kraków, Sławkowska 21, I piętro, drzwi 10. 960 1 3

## Poszukuje się mieszkania

o 5 pokojach z przyn. od 1 kwietnia 1909 r., względnie i wcześniej. Zgłoszenia tylko listowne wraz z podaniem czynszu przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **X. J. 7121.** 847 20 0

## Józefa Ekerowa

udziela lekcyi tańców tylko w domach prywatnych i pensyonatach.

Łaskawe zgłoszenia: Starowiślna 14, u Dra Ekera. 488 9 10

## Księgarnia D. E. Friedleina

**Kraków, Rynek 17,**

otrzymała na skład główny i poleca:

**Dr Adolf Chybiński**

**Stosunek muzyki polskiej do zachodniej w XV i XVI wieku.**

Cena K 1·20 — z przesyłką 1·30.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 971 1 5

## Poszukuję pianina

nowego, trochę ogranego, najnowszej konstrukcyi. Ul. Garbarska 7, I p. Tamże do sprzedania 5 m. żółtej gazy na suknię balową. 966 1 3

## Potrzebny zaraz

praktykant do sklepu papierowego i trafiki K. Schreibera, ul. Dominikańska 2. 965 1 3

**Porada w sprawach technicznych!**

Zgłoszenia pod: **„Inż. mech.“** poste restante **Kraków,** okazicielowi kwitu inseratowego. 967 1 2

## Potrzebne

na dobry % 3500 kor. na weksel albo skrypt za rok płatny. Może być zapezpieczono hipotecznie z tytułu płatnego legatu. Zgłoszenia **L. T. 14** poste restante **Tarnow,** za okazaniem kwitu inseratowego. 970 1 2

Poszukuje się

## pożyczki 20.000 K

na hipotekę realności w Krynicy pod dogodnymi warunkami. — Wiadomości udzieli kanc. adw. Dra Cezara Schmindlinga w Krakowie, Grodzka 46. 964 1 3

**Przy ul. Siemiradzkiego i Lenartowicza**

siedem parcel budowlanych do południa położonych, od 180 do 200 K za sążeń kwadratowy do sprzedania.

Wiadomość u właściciela, Podgórze, budynek Starostwa. Z wykluczeniem pośredników. 959 1 3




286 9 12

## Masło

naturalne, co dzień świeże, wysyła w 5-cio kilowych paczkach franko do każdej stacyi pocztowej za pobraniem po cenie 4 złr. 96 ct. **Józef Konstanty Barnas, Szepesófalu,** Węgry. 753 9 20

## MIĘSO!!

Codzień świeżej cielęciny lub wołowiny wprost z pod noża lub polędwicy 5 kg. puszka 4 K, 3—4 kur lub gęś 6 K. Zadowolenie, poręczenie. Na żądanie także koszerne. **S. Kneller,** Podwołoczyska 9. 925 3 3

## Duży salon

na I piętrze **przy ul. Szpitalnej 17,** nadający się na lokal dla stowarzyszenia, magazyn lub skład, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość przy ul. Szpitalnej 17, II p., od 2—3. 820 7 7

**Herbata odtłuszczająca** „Graciosa“ dla osób wielkiej tuszy. Usuwa nadmiar tłuszczu ludzkiego mając przytem własność umacniania i odmłodzenia organizmu. Cena 3 K.

**Krem borasonowy** gładzi, wydelikaca i wybiela już po 2-dniowem użyciu szorstkie, popękane i czerwone ręce. — Cena 1 K.

**Pastylki piersiowe** usuwają szybko i pewnie kaszel, chrypkę i zaflegmienie. Cena 70 hal.

**Płyn lub plaster na odciski** usuwają niezawodnie i bezboleśnie nagnioty i brodawki. Cena płynu 70 hal., plastru 80 hal.

**Reumatol** uśmierza niezawodnie wszelkie bole reumatyczne i gośćcowe. Cena 1 K.

Wyłączny skład

**w aptece pod „Białym Orłem“**

w Krakowie, Rynek gł. Linia A-B, 45. 218 8 0

# Rauty, Zabawy, Wesela

z kompletnemi zastawami cukrowemi jak: Lody, Bomby, Kremy, Blamange, Gaiarety, Torty ozdobne i zwyczajne, Ciastka, Cukry, Czekoladki, Owoce karmelowane itp., Chłodniki wszelkiego rodzaju, Poncze, poleca **Jan Michalik, Cukiernia Lwowska, Floryańska 45.**

Odznaczona za swoje wyroby najwyższemi nagrodami na wystawach światowych 91 10 0

**Rynek 12.** **Rynek 12.**

# Sam. Messer

**poleca** 576 6 8

**największy wybór obuwia balowego.**

# „MALTONI“

**przeciw kaszlowi i chrypce** prawdziwe miodowo-słodowe cukierki. — Torebka 20 h. Laboratoryum M. U. Dr Stan. Reithárka, Král. Městec. Żądajcie tylko słowiańskiego wyrobu w aptekach i drogueryach. Główne zastępstwo: Mag. Farm. M. Doskowski & F. Szczerski — Kraków, ulica Smoleńsk l. 21. 529 11 0

## Losy tureckie

Ciągnienie już 1-go lutego 1909 r.
**6** ciągnień na rok **6**
**główna wygrana** na przemian
**frank. 600.000 / 300.000**
**złotem bez potrącenia.**
najmniejsza wygrana 240 franków.
Los gotówką około **188 K** lub na

**37 rat miesięcznych po 6 kor.**

## K 450.000

ogółem główne wygrane w
**13** ciągnieniach na rok **13**
Najbliższe ciągnienie już dnia
**1 lutego 1909 r.**
Włoski los czerwonego krzyża
Węgierski los czerwonego krzyża
Los Bazylika
Serbski los państw. (tytoniowy)
Los Jó-sziv (Dobrego serca).
Wszystkie 5 losów razem około 138 K. — lub na

**39 rat miesięcznych po 4 kor.**

**każdy los musi być wyciągnięty.**

**Wszystkie losy w ilości 6 razem tylko na 37 rat miesięcznych po 10 K.**

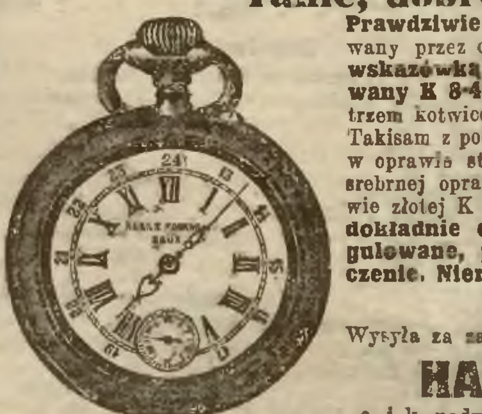
Natychmiastowe wyłączne prawo gry już po złożeniu pierwszej raty na prawne potwierdzenie kupna. — Zamówienia przekazem pocztowym.

**Wiedeński dom wymiany Robert Reitter**

**Wiedeń IV., Hauptstrasse 20a. Tylko Paulanerhof.**

Główna wygrana 600.000 franków złotem przypadła przy ostatniem ciągnieniu losów tureckich pewnemu porucznikowi w Gracu. 809 2 6

## Tanie, dobre zegarki.



**Prawdziwie srebrny zegarek remontoar,** cechowany przez c. k. urząd probierczy, z tarczą emaliową, **wskazówką sekundową, najdokładniej uregulowany K 8·40,** z podwójną kopertą **K 12·50,** z wnętrzem kotwicowem systemu Roskopfa otwarty **K 11·—.** Takisam z podwójną kopertą **K 13·80.** Zegarki damskie w oprawie stalowej K 7·50, 8·50, 10·—, w prawdziwie srebrnej oprawie K 10·50, 11·50, 13·50 i 14·—, w oprawie złotej K 24·50, 28·—, 32·—. Wszystkie zegarki są **dokładnie obciągnięte i jak najdokładniej uregulowane,** przeto rzetelne **3-letnie pisemne poręczenie. Niema ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.** 458 2 10

Wysyła za zaliczką pierwsza fabryka zegarów w Brüx

**HANNS KONRAD**

c. i k. nadworny dostawca w Brüx Nr 1165 (Czechy).

Przez c. k. rząd zaprzysiężony taksator. Odznaczony c. k. austr. orłem państwa, złotemi i srebrnemi medalami na wystawach. Rok założenia 1887. — Obficie ilustr. katalogi główne przeszło z 3000 odbitek wysyła się na żądanie każdemu za darmo opłacony.

## Pensyonat „Podole“

**Kraków, Loretańska 4.**

Pokoje z komfortem urządzone. Kuchnia wykwintna, łazienka, elektryczn. 791 4 5

## Bardzo tanio

zaraz do sprzedania schody, kuchnia, brama, portale. — Wiadomość u właściciela, ulica św. Tomasza 20. 797 2 4

## Do wynajęcia zaraz

kilka wystaw sklepowych, nadających się na obrazy, rzeźby i t. p. róg Szewskiej i Jagiellońskiej. Wiadomość u właściciela domu, ul. św. Tomasza 20. 798 2 4

## Dwa kawalerskie pokoje

ze wszystkiemi wygodami do wynajęcia od 1 lutego, Długa 6. 896 4 4

## Pokój

ładny, słoneczny, na dwie osoby, zaraz do wynajęcia, Krupnicza 16, II p. Tamże obiady tanie i zdrowe. 902 3 8

## Motory gazowe

o sile 1, 2, 3, 4 koni benzynowe lub petrolinowe o sile 2, 4, 6 koni, używane, w dobrym stanie, tanio do sprzedania.

Wiadomość u p. M. Gertlera, Zwierzyniecka 17, od 12—3. 9?7 2 3

## „Garderoba dziecięca“

jedyny polski żurnal mód dla dzieci z dodatkami **„Praktyczna Gospodyni“, „Dla Młodzieży“, „Kącik dla dzieci“, „Dodatek literacki dla dzieci“.** Wychodzi punktualnie 1-go każdego miesiąca. Prenumerata kwartalna kor. 1·26. Ponadto utrzymuję gotowe kroje „Favorit“ w wielkim wyborze **R. Landau,** Lwów, ul. Czarnieckiego 3. 506 5 5

## Restauracya Hotelu Victoria

poleca śniadania, obiady i kolacye na świeżem maśle, zimne i gorące przekąski, przyjmuje zamówienia na bale, wesela, zabawy i t. p. — Kuchnia otwarta do godziny 2-giej w nocy. 802 5 5 Z poważaniem

**F. Growski, Zwierzyniecka 6.**

## Tanio do nabycia

sklep spożywczy przy ul. Zwierzynieckiej 32. 910 3 3

## Do sprzedania:

Fortepian krótki, krzyżowy, lustro z konzolą, płytą marmurową, lodownia pokojowa, łóżka z materacami, nocne szafki, stojaki na kartki widokowe, i wiele innych przedmiotów tanio do sprzedania. Ulica Bracka 5, II piętro na prawo. 915 3 6

## Legitymacye

polskiego szlachectwa ułatwia **N. W.** poste restante **Kraków.** 105 25 30

## Zakopane - - -

**Pensyonat „Litwinka“, Jagiellońska 40**

otwarty przez cały rok. Pokoje ciepłe, słoneczne, weranda kuracyjna, łazienka. Kuchnia zdrowa. Ceny nizkie. Opieka dla chorych zapewniona. 505 9 12

## Zarządczyni

mleczarni ręcznej, lat 29, z ukończonym kursem mleczarskim i kilkoletnią praktyką w tym zawodzie, poszukuje od 1 marca posady. Obejmie mleczarnię połączoną z gospodarstwem. 300 poste restante Rozwadów nad Sanem. 930 2 8

**Nowość! Czekolada biała**

deserowa, wyrób własny, poleca

**A. PIASECKI**

Fabryka czekolady, Kraków, Floryańska 2, Hotel Drezdeński, Długa 12. 867 5 0

## Ucznia!!

na elektrotechnika od 15 lat wyżej, zdrowego i pojętnego przyjmie do praktyki zaraz R. J. Fridrich i Sp., Plac Matejki 1 (Hotel Centralny). 932 2 2

**Wyborny miód** (rarytas miodoborów) z własnej pasieki 5 kg. K 7·10. Masło stołowe najlepsze codziennie świeże 5 kg. K 10·50 rozsyła **J. M. Farba, Podhajce 76.** 504 9 20

## Panienka

z ładnem pismem poszukuje zajęcia popołudniowego w biurze. Zgłoszenia pod **R. S.** poste restante **Kraków.** 799 3 3

## Nauczycielka muzyki

z patentem wiedeńskim, uczennica prof. J. Dachsa, udziela lekcyi gry na fortepianie, na życzenie przygotowuje na wyższy kurs do konserwatoryum wiedeńskiego.

Zgłoszenia przyjmuje od 10—1, wyjąwszy niedziele i poniedziałki. **Amelia Rokach,** ul. Pijarska 9, parter. 667 3 3

## Sanki nowe

powozy i wózki w pracowni powozów

**Jana Szymskiego**

**Kraków, Grzegórzki 31,** vis-à-vis kliniki.

Przyjmuje także zamówienia na nowe powozy, wózki i sanki, oraz gruntowne odnowienia i reperacye tychże po cenach niskich. 360 9 0

L. 3464. 900 2 2

## Ogłoszenie.

Gmina miasta Bolechowa w powiecie doliniańskim przystąpić zamierza z wiosną 1909 r. do budowy nowej rzeźni miejskiej.

Celem wypracowania planów na ten zakład miejski wzywa się firmy krajowe, aby jeżeli zamierzają kompetować o rzeczoną budowę, przedkładały swe projekty oraz kosztorysy na ręce podpisanego naczelnika w nieprzekraczalnym terminie do końca lutego 1909.

Bliższych informacyi bądź pisemnych bądź ustnych zasięgnąć można w magistracie miasta Bolechowa.

Bolechów, dnia 22 stycznia 1909.

Burmistrz:
**Ignacy Schnidler.**

«Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczny niech tylko zażyje Pastylek Geraudel'a.»

Dosyć jest raz spróbować żeby się przekonać o skuteczności

# PASTYLEK GERAUDEL'A

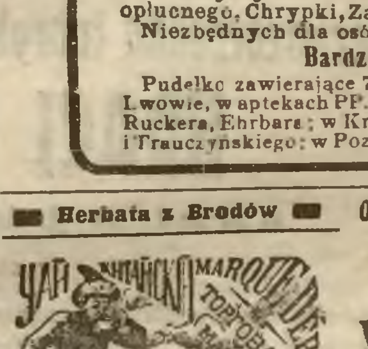
Nieomylnych w leczeniu Nieżytu, Kaszlu nerwowego, Zapalenia opłucnego, Chrypki, Zakatarzenia, Irytacyi piersiowej, Astmy, etc. Niezbędnych dla osób które zbytecznie głos utrudzają.

**Bardzo użyteczne dla Palących.**

Pudełko zawierające 72 Pastylek i sposób zażywania takowych: we Lwowie, w aptekach PP. Mikolascha, Wewiorskiego, Krzyżanowskiego, Ruckera, Ehrbara; w Krakowie, w aptek. PP. Wiszniewskiego, Redyka i Trauczynskiego; w Poznaniu, u P. Glabisza i w Czerwonej aptece, etc.

291 5 10

**Herbata z Brodów**




**Herbata z Brodów!**

Od dawien dawna z swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą

## Herbatę rosyjską

zbioru majowego, poleca **handel** 8 100

**W. ADAMOWICZA**

**w Brodach** na pograniczu rosyjskiem

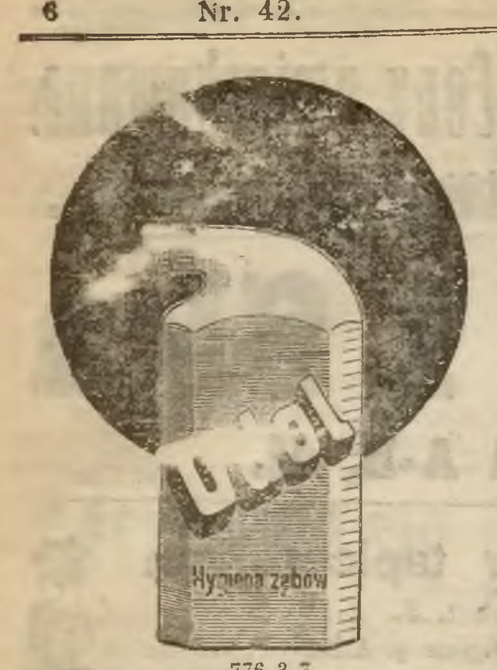
| | |
|---|---|
| 1 funt „Familijnej“ bardzo dobrej . . . . . . . . | K 2·80 |
| 1 funt „Melange de Moskou“ w oryg. opak., najlepszej | 5·— |
| 1 funt „Imperial“ cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu | 7·— |
| 1 funt „Okruchów“ z najlepszych herbat kwiatowych | 2·40 |
| Kawa Ceylon palona gorącem powietrzem ½ kg. K 1·60 i | 2·20 |
| Bullon wołyński 1 kilo . . . . . . . . . . . . . . . | K 6·40 |
| Grzybki litewskie, biało czapeczki 1 kg. . . . . . | K 7·— |

# NA KARNAWAŁ

poleca WACHLARZE, RĘKAWICZKI, szale jedwabne, wstążki, grzebienie ozdobne do fryzur,

wstążeczki do kotyliona

PASKI modne, PERFUMY i pudry franc. i angiel. **Anastazy FRONCZ** Kraków, Floryańska 17.




776 3 7




235 33 40

**Księgarnia G. Gebethnera i Ski w Krakowie** poszukuje

## Kasyerki.

Zgłoszenia pisemne wnosić należy wprost. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 940 1 3

## Zdolny pomocnik

drogueryjny z pewną praktyką znajdzie umieszczenie w drogueryi T. Kwicińskiego, mag. Ph. w Nowym Sączu. 939 1 5

## PALARNIA KAWY

poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki

**Kawy palonej**

najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza" po cenach najniższych.

KRAKÓW

**M. JAWORNICKI.** 25 10 0

## Studentów

od półrocza przyjmę jeszcze na stancyę przy ul. Długiej. Zgłoszenia przyjmuje Adm. „N. Reformy" pod **963**. 963 1 0

## Parcela budowlana

**o dwu frontach**, w Półwsiu Zwierzynieckiem przy ul. Lelewela Borelowskiego położona, do sprzedania. Wiadomość: ul. Szewska 12, I p. od frontu, między godz. 5—6 po poł. 962 1 5

## Dorożki automobilowe

zamawiać można w remizie przy ulicy Pędzichów l. 18, lub Telefonem Nr 19. 935 1 3

## WIKTOR BARABASZ

**skład fortepianów, pianin i harmonium**, poleca 121 21 0

## najlepsze instrumenta firm krajowych.

Wyłączne zastępstwo fabryk Bösendorfera, Ehrbara, Wirtha, Kotykiewicza. Zarazem **najpraktyczniejsze krzesła do fortepianów.**

## Masażystka egz.

poleca się pp. Doktorom, tudzież Szanownej Publiczności. — Wykonuje masaże całe lub częściowe, również podejmuje się opieki nad chorymi. Z szacunkiem **J. Radomska**, Jagiellońska 7, parter na prawo. 647 5 5

## Wdowiec

inteligentny, 42 lat liczący, emeryt. c. k. urzędnik państw. z prawem poborów pensyi wdowiej, obecnie urzędnik prywatnego wielkiego przedsiębiorstwa, poszukuje dla braku znajomości na tej drodze panny lub bezdzietnej, niezależnej wdowy (izr.), w wieku 30 do 35 lat, jako towarzyszki życia, pod warunkiem, że ta podejmie się wychowania 7-ga lubych dzieci. Posag zależy od okoliczności partyi. Sprawę traktuje się na seryo. Zgłoszenia z fotografią przyjmuje do 10 lutego 1909 Admin. „N. Reformy" pod **„Przyszłość 951"**. 951 1 3

**Księgarnia G. Gebethnera i Spółki w Krakowie** poleca

## Przewodnik Polsko-Angielski i Słownik Polsko-Angielski

dla wychodźców polskich i przybyszów do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Kanady, ułatwić mający stawianie pierwszych kroków w kraju obcym i naukę języka angielskiego z podaniem wymowy i brzmienia każdego wyrazu angielskiego według metody fonetycznej, z dołączeniem niektórych uwag, rad i wskazówek, ułożył **Modest Maryański.** Wydanie drugie.

**Cena K 3·20.**

**Do nabycia we wszystkich księgarniach.** 973 1 3

Adres Tel. Hawełka, Kraków. Nr Telefon: 330.

## NA KARNAWAŁ!

poleca

## A. Hawełka

ces. i król. dostawca dworów w Krakowie

Kawior niesolony, **Ryby morskie**, Homary, Langusty, Krewetki, **Ostrygi ostendzkie**, Sigi, Łososie, **Szczupaki**, Karpie, Liny.

## Majonezy i galarety

**z wszelkich ryb**, Zwierzyna i ptactwo dzikie. **Kapłony i Pulardy** styryjskie, Pasztet z dziczyzny, **Pasztet rybny, Jabłka i Gruszki** tyrolskie, „Calville francuskie", **Winogrona** świeże, Miód, **Bakalie, Owoce kandyzowane** francuskie (Fruits assortis glaces), Stara **żytniówka**, Smaczne **wina węgierskie.** 764 3 7

**Wysyłki na prowincyę uskutecznia odwrotnie.**

## Dla Aspirantów Jednorocznych!

Nowe, letnie kursa przygotowawcze do **Egzaminów kwalifikacyjnych** dla jednorocznej służby wojskowej

**(INTELLIGENZPRÜFUNG)**

rozpoczynają się w c. k. rządowo upraw. **Zakładzie wojskowo-naukowym** emeryt. majora **A. Kornbergera** i **K. Moscheniego** w Krakowie, dnia **1 lutego 1909.**

**Zakład** udziela także nauki prywatnej do wszystkich klas **szkół średnich** i **do matury,** nauki obcych języków, szermierki i t. d.

**Pierwszorzędny Pensyonat**

pod kierownictwem doświadczonych pedagogów, także dla **uczniów szkół publicznych** i dla **prywatystów.**

**Biuro informacyjne** dla wszelkich spraw wojskowych. — Bliższych wyjaśnień udziela i prospekty wysyła

**Dyrekcya Zakładu**
926 2 5 ul. Stachowskiego l. 15, „Willa Wanda".

## Tutki do papierosów „MONOPOL" Rudolfa Herliczki są pierwszej jakości.

**Baczność!** Celem ochronienia się przed naśladownictwami należy żądać przy zakupnie wyraźnie fabrykatów **Rudolfa Herliczki w Krakowie.** 734 5 10

## K. ZIELIŃSKI

**OPTYK I MECHANIK, Kraków, A-B 39.**

poleca **obficie** zaopatrzony magazyn wyrobów optycznych i mechanicznych — oraz pracownię mechaniczną.

Przyjmuje wszelkich systemów maszyny do pisania do naprawy lub czyszczenia, gramofony i t. p., urządza dzwonki elektryczne i telefony.

Wszelkie zamówienia lub naprawy wykonuje bezzwłocznie; z prowincyi wysyła odwrotną pocztą. 41 8 0

Posiada własną szlifiernię szkieł optycznych, każde zatem zamówienie na okulary lub binokle ze szkłami kombinowanemi, wykonuje w przeciągu 24 godzin

**Poleca najnowszego systemu binokle pryzmowe.**

WYNAJEM — SPRZEDAŻ

## Pierwszorzędna fabryka fortepianów i pianin BRACI STINGL

**c. k. nadwornych dostawców w Wiedniu**

poleca:

**Nowość Picolo Mignon** najmniejszej konstrukcyi ze specyalnym harfowym pedałem, jakoteż fortepiany z angielską mechaniką. — Najnowsze pianina z moderatorem różnych modeli i gatunków drzewa po cenach fabrycznych **z 10-letnią gwarancyą** (także na raty).

**Wyłączne zastępstwo: Zygmunt Raba,** fortepianista, w Krakowie, ul. św. Jana 13. 244 12 15

Antiseptyczne

## pastylki „VALDA"

**poleca się najgoręcej dla hygieny ust, gardła i organów oddechowych.**

**Cena pudełka K 1.75.**

Do otrzymania we wszystkich aptekach.

**Główny skład dla Austro-Węgier:**

**KORWILLA**

**apteka „pod murzynem"**

**Wiedeń I.** Wipplingerstrasse 12.

832 1 0

## LUCYANA RYDLA POEZYE

wyszły z druku

**w wydaniu trzeciem, znacznie zwiększonem.**

**Ozdobione portretem autora i barwną okładką.**

Cena kor. 3·—, z przesyłką kor. 3·20.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny: D. E. FRIEDLEIN, Kraków. 890 2 5

## Do wydzierżawienia

na granicy zachodniej Galicyi w przepięknej górskiej kąpielowej miejscowości

## Zakład Wodoleczniczy

**wraz z sanatoryum i hotelem**

z restauracyą, kawiarnią, salą teatralną i parkiem. Całkowite urządzenie, meble, pościel, bielizna, nakrycie, powozy. Miejscowość o kilku tysiącach mieszkańców dotąd bez stałego lekarza.

Zgłoszenia pod **„Zakład 765"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 765 3 5

Ze względu na najlepsze w zimie drogi i nagromadzone, wielkie zapasy najlepszego materyału, najodpowiedniej jest teraz sprowadzić:

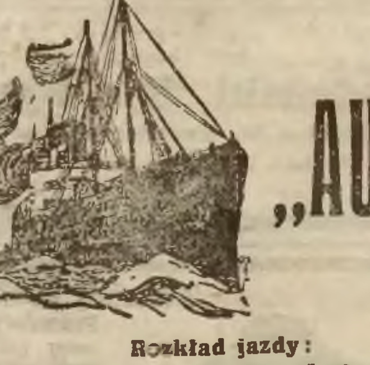
## Znakomitą Dachówkę Dwufalcową Nowotycz.

czerwoną, czarną lub glazurowaną,

którą w tym czasie liczę też po wyjątkowo niskich cenach. 539 3 8

## Henryk Eber

**Lwów, Plac Smolki 3.** — Wyłączna sprzedaż na Galicyę i Bukowinę.



Zjedn. austr. akcyjne towarzystwo żeglugi parowej

## „AUSTRO-AMERICANA"

Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi do Ameryki, Kanady i t. d.

| Rozkład jazdy: | | Ceny jazdy z Krakowa: I klasy: | II klasy: | III klasy: |
|---|---|---|---|---|
| **a) z Tryestu do Nowego Jorku:** | | | | |
| Martha Washington | 14 stycznia | K 431·40 | K 305·50 | K 223·80 |
| Alice | 23 „ | „ 431·40 | „ 305·50 | „ 223·80 |
| Oceania | 30 „ | „ 431·40 | „ 305·50 | „ 223·80 |
| Laura | 6 lutego | „ 431·40 | „ 305·50 | „ 223·80 |
| Argentyna | 13 „ | „ 431·40 | „ 305·50 | „ 223·80 |
| Martha Washington | 26 „ | „ 431·40 | „ 305·50 | „ 223·80 |
| Alice | 13 marca | „ 431·40 | „ 305·50 | „ 223·80 |
| Oceania | 30 „ | „ 431·40 | „ 305·50 | „ 223·80 |
| Laura | 27 „ | „ 431·40 | „ 305·50 | „ 223·80 |
| **Ceny zawierają już amerykański podatek.** | | | | |
| **b) z Tryestu do Argentyny:** | | | | |
| Francesca | 27 stycznia | K 881·40 | K 655·50 | K 158·80 |
| Zofia Hohenberg | 24 lutego | „ 881·40 | „ 655·50 | „ 158·80 |
| Francesca | 14 kwietnia | „ 881·40 | „ 655·50 | „ 158·80 |

via Rio de Janneiro. Cena przewozu Tryest - Rio de Janeiro K 188·80.

**Zmiany zastrzega się.** 816 2 0

Jeneralna Agencya dla Galicyi i Bukowiny i sprzedaż kart okrętowych

**GOLDLUST I Sp.** **Kraków, ul. Lubicz 7** (naprzeciw dworca kolejowego) **Lwów, ul. Na Błonie 2,** oraz wszystkie prowincyonalne agencye.

**Biuro spedycyjno-komisowe i Zastępstwo Austryackiego i p. „Lloydu".**

## Ważne dla rodziców!

Dla towarzystwa mojego syna, ucznia IV klasy gimnazyum w Krakowie, przyjmę na mieszkanie rówieśnika inteligentnego, dobrze wychowanego. Troskliwa opieka zapewniona. — Warunki przystępne. — Wiadomość: Kraków, ul. Mikołajska l. 13, I piętro. 803 4 5

## Willa

z ogrodem w Szczawnicy do sprzedania. Wiadomość w Krakowie, ul. Szlak 23, drzwi Nr 2. 953 1 6

## Łakocie

przedniego gatunku i w wielkim wyborze jak: bakalie warszawskie, figi, daktyle, czekoladę z migdałami, orzechami itd. poleca 254 5 0

## L. AKSMANN

**Kraków, Floryańska 31,**

Okok handlu pokoje do śniadań. Piwo pilzneńskie marki B. B.

## Słuchacz 1 r. prawa

poszukuje zajęcia w biurze adwokackim lub lekcyi. — Zgłoszenia: pod adresem: **M. 18.** poste rest. **Kraków.** 952 1 3

## Powozy

półkryte, używane, karetki, wózki resorowe i zwykłe, sanie, landa, tanio do nabycia w pracowni powozów **Stan. Sadowińskiego w Podgórzu,** Kalwaryjska 74. Również wykonuje reperacye wszelkich pojazdów, ręcząc za sumienne i punktualne wykonanie. Ceny umiarkowane. 936 1 5

## KALOSZE

**petersburskie i na buciki fasonu amerykańskiego.**

poleca 412 4 0

**REIM I SPÓŁKA, KRAKÓW.**

## Duży pokój frontowy

z całem utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Graniczna 2, I p. na lewo 934 2 3

**Za 25 koron**

wyucza kroju francuskiego najlepszą metodą w 15 lekcyach

## „JANINA"

**Kraków, ul. Grodzka 18, III p.** naprzeciw handlu p. Schwarza.

Najświeższe formy sprzedaje dla Pań i dzieci. Na prowincyę wysyła odwrotnie.

**Kraje, fastryguje i dopasowuje suknie i t. p.** 403 10 10


L. 4096/09. 956
B.

## Obwieszczenie.

Gmina miasta Krakowa rozpisuje publiczną licytacyę na wykonanie robót ziemnych i wyłamanie murów na gruntach pofortyfikacyjnych między ulicą Zwierzyniecką a ulicą Wolską i między przedłużeniem ulicy Długiej a Bastyonem Nr 3.

Wadyum wynosi 2500 kor.

Oferty pisemne, opatrzone marką stemplową 1 K w opieczętowanej kopercie należy składać **do dnia 5-go lutego 1909** do 12 w południe w biurze dla gruntów pofortecznych w Magistracie, gdzie można przedtem przejrzeć dotyczące plany, warunki ogólne i szczegółowe budowy i otrzymać formularze kosztorysów.

**Magistrat stoł. król. miasta Krakowa.**

Prezydent miasta:
*Leo.*


## Zegarki

najdokładniej uregulowane i obciągnięte, z 3 letniem poręczeniem na piśmie wysyła

PIERWSZA FABRYKA ZEGARKÓW

**HANNSA KONRADA**

**c. i k. nadw. dostawcy**

**w Brüx, Nr 716 (Czechy)**

Szwajcarski niklowy zegarek K 5, budzik K 2·90, zegar wahadłowy K 8·50. **Katalog główny z 3000 odbitek na żądanie za darmo opłacony.** Wysyłka za zaliczką. **Niema ryzyka.** Wymiana dowolna lub zwrot pieniędzy. 318 6 10


Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.